

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603.400

Pakt bilateralny

polsko - angielski

Dziś Chamberlain ogłosi w izbie gmin wyniki rozmów londyńskich

LONDYN, 5 4. (PAT). Minister BECK udał się dziś w południe w towarzystwie ambasadora RACZYŃSKIEGO do Windsoru na zaproszenie brytyjskiej pary królewskiej.

Goście polscy przybyli do zamku w Windsor punktualnie o godz. 12 min. 30. Natychmiast po przybyciu sekretarz króla sir Aleksander Harding wprowadził ministra Becka. DO PRYWATNEGO GABINETU KRÓLA NA AUDIENCJĘ.

Król JERZY udzielił ministrowi Beckowi półgodzinnej audyencji, następnie o godz. 13-ej odbyło się śniadanie. Minister Beck zasiadł po prawej ręce królowej ELŻBIETY, zaś ambasador Raczyński po lewej ręce królowej. Król Jerzy siedzący naprzeciw miał po swej prawej ręce lady HALIFAX.

W śniadaniu tym oprócz członków dworu królewskiego brali m. in. udział również min. spr. zagranicznych lord HALIFAX i lady Halifax i stały podsekretarz stanu w Foreign Office sir Alexander CADOGAN i lady Cadogan.

ŚNIADANIU, KTÓRE MIAŁO CHARAKTER TOWARZYSKI.

nadał specjalny odcień serdecz-

LONDYN, 5 kwietnia. (PAT.) — Wynikiem rozmów, prowadzonych w Londynie przez min. BECKA z rządem brytyjskim będzie porozumienie, którego treść stanowi stworzenie

trwałego bilateralnego stosunku między Polską a W. Brytanią.

Porozumienie to obejmować będzie WSPÓLPRACĘ WE WSZYSTKICH DZIEDZINACH. Stanowić ona będzie nowy czynnik we współpracy międzynarodowej w Europie. Treść deklaracji, jaką złoży jutro w izbie gmin premier CHAMBERLAIN, a która stanowić będzie

uzgodniony tekst polsko-angielski,

zostanie definitywnie zrehabilitowana dziś w nocy po obiedzie w ambasadzie.

Ponieważ na obiedzie tym obecny jest zarówno lord HALIFAX, jak i jego najbliżsi współpracownicy w Foreign Office, w godzinach późniejszych pod koniec zebrania kompetentni

rzeczoznawcy brytyjczy i polscy opracują wspólny tekst deklaracji, którą następnie uzgodnią z lordem Halifaxem i ministrem Beckiem.

ności fakt, że była na nim obecna 13-letnia córka pary królewskiej księżniczka ELŻBIETA.

Po śniadaniu księżniczka Elżbieta przyprowadziła również swą młodszą siostrę, 8-letnią księżniczkę MAŁGORZATĘ-RÓŻĘ.

Śniadanie, podczas którego przygrywała dyskretnie orkiestra gwardii, podane było na słynnej złotej zastawie stołowej. Następnie król i królowa oprowadzali min. Becka i amb. Raczyńskiego po zamku Windsor, pokazując skarby sztuki i pamiątki historyczne Windsoru.

Król Jerzy i królowa Elżbieta osobiście udzielali ministrowi Beckowi licznych objaśnień. O godz. 15-ej min. Beck i amb. Raczyński odjechali W POWROTNA DROGĘ DO LONDYNU.

Dalsze rozmowy polsko-angielskie

Po powrocie min. Beck w towarzystwie ambasadora Raczyńskiego i dyrektora Potockiego udał się do izby gmin, gdzie w gabinecie premiera rozpoczęła się o godz. 17-ej

DALSZA KONFERENCJA POLSKO - BRYTYJSKA.

Ze strony brytyjskiej brali w niej udział premier CHAMBERLAIN, lord HALIFAX i naczelnik wydziału środkowo - europejskiego Foreign Office STRANG. KONFERENCJA Z PREMIEREM CHAMBERLAINEM TRWAŁA GODZINĘ I TRZY KWADRANSE,

po czym minister Beck powrócił do hotelu Claridge, gdzie najpierw przyjął ambasadora amerykańskiego KENNEDY, a po tym posła węglerskiego BARCZA.

Spodziewane jest, że PREM. CHAMBERLAIN ZŁO-

ŻY JUTRO W IZBIE GMIN OŚWIADCZENIE NA TEMAT REZULTATÓW ROZMÓW RZĄDU BRYTYJSKIEGO Z MIN. BECKIEM.

Obiad w ambasadzie polskiej

Wieczorem ambasador Raczyński wydał w salonach ambasady

OBIAD NA CZĘŚĆ MINISTRA BECKA.

W obiedzie tym wzięło udział 28 osób, a mianowicie: lord HALIFAX, kanclerz skarbu sir John SIMON, minister spraw wewn. sir Samuel HOARE, lord BESBOUROUGH, lord WINTERTON, lord BARNBY, lord KEMSLEY, lord MERSEY, lord CAMROSE, podsekretarz stanu handlu zagranicznego HUDSON, parlamentarny podsekretarz stanu spr. zagr. BUTLER, stały podsekretarz stanu Foreign Office sir Alexander CADOGAN, główny doradca dyplomatyczny rządu brytyjskiego sir Robert VANSITTART, szef wydziału środkowo - europejskiego Foreign Office STRANG, poseł HEANNON, par-

(Dokończenie na str. 3-cj)

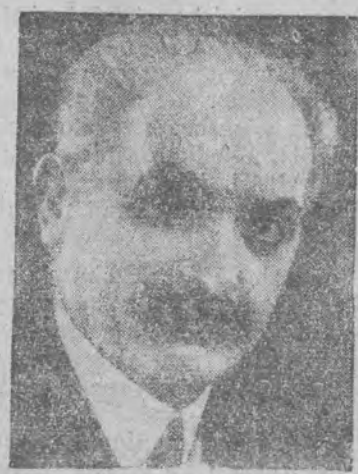
Lebrun ponownie prezydentem Francji!

Już w pierwszej turze głosowania zdobył absolutną większość

PARYŻ, 5 4. (PAT). ALBERT LEBRUN po ukończeniu pierwszego siedmioletniego kadencji został dziś WYBRANY PONOWNIE PRZEZ ZGROMADZENIE NARODOWE PREZYDENTEM REPUBLIKI FRANCUSKIEJ od razu w pierwszym głosowaniu 506 głosami na 904 oddanych; uzyskał zatem 53 głosy ponad absolutną większość wymaganą do wyboru, a wynoszącą w tym wypadku 453 głosy.

Pomimo ostrej kampanii, prowadzonej przez socjalistów nie tyle przeciwko osobie prezydenta Lebrun, ile przeciwko samej zasadzie ponownego wyboru, i pomimo poważnych rozterek wewnętrznych w łonie stronnictwa radykalnego, przeciwnicy ponownego obioru NIE ZDOŁALI DOPROWADZIĆ NAWET DO DWUKROTNEGO GŁOSOWANIA.

Prezydent Lebrun jest od czasu upadku cesarstwa 15 SZEFEM PAŃSTWA, a od chwili



LEBRUN

PARYŻ, 5.IV. (Tel. wł.) — Prezydentem republiki francuskiej wybrany został ponownie ALBERT LEBRUN.

PARYŻ, 5.IV. (PAT.) — Zgodnie z przewidywaniami, wybór prezydenta Lebrun nastąpił W PIERWSZEJ TURZE GŁOSOWANIA.

WERSAL, 5.IV. (PAT.) — Wyniki głosowania zgromadzenia narodowego: Albert LEBRUN otrzymał 506 głosów, Albert BEDOUCÉ — 151, Marcel CACHIN — 74, Edward HERRIOT — 53, Justin GODARD — 50, Fernand BOUISSON — 16, Francois PIETRI — 10, inni razem 44 głosy.

PARYŻ, 5.IV. (Tel. wł.) — Premier Daladier, otrzymawszy telefoniczną wiadomość o reelekcji prez. Lebruna, powrócił do Paryża.

PARYŻ, 5.IV. (Tel. wł.) — Po posiedzeniu zgromadzenia narodowego, przewodniczący Jeanneney w towarzystwie Daladiera udał się do Pałacu Elizejskiego, aby zakomunikować oficjalnie prezydentowi republiki wyniki głosowania.

Oficjalna uroczystość inwestytury odbędzie się w czwartek rano w Pałacu Elizejskim.

achwalenia obecnej konstytucji francuskiej, t. j. nie uwzględniając Thiersa i marszałka Mac Mahona — 12-ym prezydentem republiki.

Pomimo wszystkich zastrzeżeń przeciwko zasadzie ponownego wyboru prezydenta, aczkol-

wiek formalnie dopuszczalnej przez konstytucję, absolutną większość deputowanych i senatorów wypowiedziała się odrębnie za przedłużeniem urzędowania p. Lebrun, wychodząc z założenia, że W OBECNEJ SYTUACJI MIĘDZYNARODOWEJ

KONIECZNĄ JEST RZECZĄ, BY KRÓTKI PRZEBIEG WYBORÓW I ZDECYDOWANA WIEKSZOŚĆ ZADOKUMENTOWAŁY WOBEC EUROPY ZJEDNOCZENIE WEWNĘTRZNE FRANCJI, której prezydentem Lebrun we wszystkich niemal

swych przemówieniach był rzecznikiem i reprezentantem.

Gratulacje z Polski

WARSZAWA, 5 4. (PAT.) — Z okazji ponownego wyboru J. E. Alberta Lebrun na stanowisko prezydenta republiki francuskiej, PAN PREZYDENT R. P. przesłał pod jego adresem telegram treści następującej:

„Dowiadując się z żywym zadowoleniem o zaszczytnym dowodzie czci i zaufania, który ponownie złożył Waszej Ekscelencji naród francuski, pragnę w swoim imieniu złożyć mu szczerze i serdeczne gratulacje oraz gorące życzenia szczęścia osobistego i pomyślności dla zaprzyjaźnionego i sojuszniczego narodu.

(—) IGNACY MOŚCICKI⁶.

Chwycenie za rękę napastnika

Tak jeszcze niedawno, bo zaledwie sześć miesięcy temu, mógł sobie powiedzieć Hitler: „Jestem panem Europy zachodniej”. Po Monachium, kiedy to właściwie on dyktował warunki swe zachodnim mocarstwom, prestiż jego stał bardzo wysoko. Ale od tego czasu koniunktura znacznie się zmieniła: supremacja wojskowa Trzeciej Rzeszy wobec przyspieszonego tempa zbrojeń nie tylko Francji i Anglii, ale i innych państw, uległa powolnej redukcji. I już na początku bieżącego roku było widoczne, że wobec braku tak surowców, jak i walut, niemieckie siły zbrojne utkną w punkcie martwym, podczas gdy na przeciwnym froncie będą stale wzrastały.

Wobec tego z właściwą sobie szybkością zdecydował Hitler uderzenie. Rzucił się na najbliższego sąsiada, który posiadał za pasy tego, czego mu zaczynało brakować. Sąsiadem tym była Czecho-Słowacja, o której jeszcze podczas swego przemówienia w berlińskim Sporpalast, we wrześniu ubiegłego roku mówił: „Tereny sudeckie zamieszkałe przez Niemców stanowią jedynie i ostatnie żądania terytorialne, jakie stawiam Europie”.

I dlatego nie należy uważać ostatnich „pokojowych” aneksji Hitlera, jako dążenia do stworzenia Pangermańskiego Imperium, ale należy je traktować jako zwykły zabór podyktowany materialnymi względami.

Uporczywe zaparcie, powodujące proces nadmiernego rozkładu i gniła w jelitach oraz nadkwasotę soków żołądkowych następują niezawodnie i szybko dzięki stosowaniu od dawna wypróbowanej, prawdziwej naturalnej wody gorzkiej Franciszka - Józefa.

Bo zobaczymy tylko, jak się Rzesza „obłowila” na Czecho-Słowacji. Inwentarz ten przedstawia się następująco: olbrzymie zakłady Skoda wraz z 50.000 doświadczonych i wykwalifikowanych robotników, fabryki broni i amunicji w Brnie oraz 34 różne inne pomniejsze fabryki, pracujące dla armii, 1.500 samolotów oraz 16 fabryk pracujących dla lotnictwa, materiał wojenny wystarczający do wykwi powania prawie 40 dywizji, wreszcie zapas złota wynoszący prawie 400 milionów złotych i zapas dewiz wynoszący drugie tyle. Jak na zdobycz wojenną osiągniętą bez wystrzału wcale nieźle.

Nie należy też zapominać, że te pare milionów Czechów, którzy nie będą obowiązani do pełnienia służby wojskowej, stanowią jednak bardzo pożyteczny materiał ludzki dla rolnictwa i przemysłu w zastępstwie powołanych do wojska Niemców w razie wojny.

Następne uderzenie mogłoby być skierowane przeciw Rumunii. Surrogatem jego jest narazie ostatnio zawarty układ gospodarczy, następstwem którego będzie reorganizacja rumuńskiego gospodarstwa narodowego, przemysłu i rolnictwa przez Niemców „speców”. Ale... warunki zmieniły się grubo w ostatnich dniach.

Zachodnio - europejskie mocarstwa nareszcie przejrzały. Widzą one dobrze, że jeżeli nie staną w obronie państw środkowo-europejskich, to wkrótce będą musiały stawić czoło blokowi państw totalistycznych, znacznie jednak silniejszemu, niż we wrześniu ub. roku. To, czego obecnie jesteśmy świadkami we Francji i Anglii, dowodzi, że nareszcie zerwano tam z zautornym mbonachijskim, wygłaszaniem mów, zawierania papiero-

wych paktów, że Daladier i Chamberlain zorientowali się, iż czas frazesów minął i trzeba nie tylko uderzyć pięścią w stół, ale wprost chwycić za rękę na-

pastnika. Bo, gdy się tego teraz nie uczyni, gdy się będzie szukało znowu zbiorowych gwarancji, czegoś, co będzie lichą namiastką ligi narodów, to wkrót-

ce te sławne czeskie haubice z zakładów Skoda skierują swe paszce przeciw Francji, a dalekoosiężne działa, które takie zdiwienie wywołały podczas para-

dy wojskowej urządzanej w Berlinie dla admirała Horthy'ego, będą ostrzeliwać wybrzeże Anglii.

T. M.

Granice Anglii leżą nad Wisłą

Londyn pod znakiem biało-czerwonego sztandaru

(Od własnego korespondenta „Głosu Porannego”)

Londyn, w kwietniu. Nad hotelem Claridge, w dzielnicy reprezentacyjnej Londynu powiewa polska chorągiew, wywieszona z okazji przyjazdu ministra Becka. Od kilku dni sprawy polskie zajmują w piśmiech angielskich czołowe miejsce. Co krok przechodząc spotyka się ze słowem „Poland” wydrukowanym w Hustyimi czcionkami na wielkich afiszach, które sprzedawcy uliczni gazet zawieszają sobie, tutejszym zwyczajem, na

piersi. W ten sposób człowiek z ulicy zapoznaje się pogładowo ze zmianą, która zaszła od pewnego czasu w opinii i polityce brytyjskiej; ponadto podobizny Prezydenta Mościckiego oraz Marszałka Śmigłego - Rydza widoczne są na okładkach licznych pism ilustrowanych. Odległość między Londynem a Warszawą, dotychczas tak obca psychicznie brytyjskiej, nagle się znacznie zmniejszyła.

Kardynalny zwrot w polityce rządu angielskiego, który, powodowany zrozumieniem sytuacji międzynarodowej nagle zaniechał zasad „splendid isolation” pod jakim to hasłem Londyn się dotychczas odgradzał od ingerencji w sprawy kontynentalne, był raczej niespodziewany dla ogółu. Przeciwny Anglik niewiele wiedział o Polsce. Po okupacji Czecho - Słowacji słyszało się tutaj sceptyczne głosy co do dalszego rozwoju sytuacji w Europie wschodniej. Zwrot w opi-

ni rozpoczął się, gdy zaczęto sobie zdawać sprawę, że Polska zdecydowana jest na stawienie czoła wszelkim przeciwnościom. Wiadomości o zdecydowanej postawie społeczeństwa polskiego, które pisma tutejsze skwapliwie podjęły, zainteresowały londyńczyków bardziej, niż jakiegokolwiek inne wydarzenia zagraniczne. Z chwilą gdy przekonano się że Polska bronić będzie integralności swego terytorium, sprawa polska z natury rzeczy stała się poniekąd sprawą Anglii. A gdy rząd brytyjski postanowił udzielić rządowi naszemu swych gwarancji, cała opinia publiczna, za małymi tylko wyjątkami, przyklasnęła tej decyzji.

Wizyta ministra Becka, aczkolwiek postanowiona przed obecnym kryzysem, wypadła, wobec ostatnich wydarzeń, w chwili najodpowiedniejszej, i wywarła tym samym ogólne zainteresowanie. Przed dworcem Victoria, dokąd zjechał polski minister spraw zagranicznych, zgromadziły się przed przybyciem pociągu liczne tłumy. Na peronie, gdzie odgradzono specjalne miejsce dla wagonu ministra Becka, ustawiono trzypiętrową trybunę dla fotografów prasowych. Przedstawiciele rządu angielskiego z ministrem Halifaxem na czele, reprezentanci ambasady polskiej, dziennikarze polscy akredytowani w Londynie oraz specjaliści korespondencji z Warszawy i liczni członkowie tutejszej kolonii polskiej przez dłuższy czas oczekiwali na przybycie pociągu, który miał dwudziestominutowe opóźnienie z powodów również związanych z obecną sytuacją międzynarodową. Oto pociąg, obsługujący linie łączące angielskie porty ze stolicą, od pewnego czasu odchodzą z Douwru, Newhaven i Folkestone z kilkunastominutowym opóźnieniem, gdyż graniczne portowe urzędy przeciążone są sprawdzaniem paszportów setek imigrantów pochodzących z Czecho-Słowacji, a pragnących się dostać (często na próżno) do Anglii.

W chwili gdy pociąg zjechał na peron, fotografowie skierowali swe obiektywy w kierunku wagonu: stwierdzono przy tej okazji, że minister Halifax jest jeszcze o całą głowę wyższy od min. Becka, znanego ze swego wyjątkowego wzrostu. Powitanie kierowników polityki zagranicznej obu państw, dzisiaj tak blisko ze sobą związanych, nosiło charakter nader serdeczny i bardzo prosty. Po krótkiej rozmowie i poddaniu się bezbolesnej operacji obstrzału aparatów fotograficznych, min. Beck odjechał z dworca do gmachu ambasady Rzplitej. Do dyspozycji polskiej delegacji postawiono autą rządowe, gdzie obok barw polskich widniało godło Wielkiej Brytanii.

Rozmowy polsko - brytyjskie rozpoczęły się. Przyświeca im najnowsza zasada polityki brytyjskiej, głosząca, że granice Anglii leżą nad Wisłą.

KIP.



Min. Beck po przybyciu do Londynu witany na dworcu przez lorda Halifaxa (na prawo).

Przerwana mowa Hitlera

Tajemnica transmisji radiowej z Wilhelmshafen

Transmisja ostatniego przemówienia Hitlera z Wilhelmshafen była z góry uroczystie zapowiedziana przez wszystkie stacje niemieckie. I rzeczywiście po słowie wstępnym speakera, który wspominał, że Führer nie przemawiał w Wilhelmshafen od 7 lat, kiedy to cała flota niemiecka liczyła zaledwie 5.700 osób (obecny skład osobowy wynosi 39.000 ludzi), zaczął mówić Hitler:

— Towarzysze, kto chce w najbardziej przekonujący sposób wymierzyć wielkość upadku i odrodzenia Niemiec, powinien tylko sobie przedstawić ewolucję takiego miasta, jak Wilhelmshafen...

W tym momencie mowa Hitlera urwała się... Po pewnym czasie rozległ się nie dalszy ciąg przemówienia Führera. Jecz... kołysanka. Nie czyniono więcej żadnych prób transmitowania mowy Hitlera ani na długich, ani na średnich, ani na krótkich falach. Dopiero o godz. 19-ej przemówienie zostało nadane przez radiostacje niemieckie z płyt. Przyczyna tej zmiany nie została podana do wiadomości publicznej.

Po upływie 12 godzin od wygłoszenia przemówienia przez Hitlera, Ameryce nie dostarczo-

no jeszcze dosłownego tekstu. Telegraficznie przesłano jedynie skrót treści i poszczególne ustępy. Nie było jeszcze takiego precedensu z przemówieniami Hitlera i fakt ten zaintrygował wszystkich, tym bardziej, że 400 radiostacji amerykańskich przygotowało się do przyjęcia i transmisji tego przemówienia, zapowiadając to w całej Ameryce. Miliony słuchaczy czekało przy głośnikach.

O godz. 11 min. 30 Hitler zaczął mówić. Wygłosił zaledwie 42 słowa... Następnie rozległ się trzykrotny dźwięk gongu i nastąpiła cisza. Stacje amerykańskie natychmiast połączyły się telefonicznie z Berlinem. Początek kowo oświadczone im stamtąd, że nastąpiło „techniczne uszkodzenie”. Ale „uszkodzenie techniczne” trwało tak długo, że technicy amerykańscy nie mają wątpliwości: „uszkodzenie” było umyślne i świadome.

Korespondentowi agencji Reu

tera oświadczone na Wilhelmstrasse, że przerwa transmisji miała miejsce wskutek omyłki radiotechnika, który kierował rejestracją słów Hitlera na płytach Techniki włączył niewłaściwy kontakt.

Prasa angielska nie daje jednak wiary temu wyjaśnieniu i wypowiada następujące przypuszczenie: Hitler nie przygotował w piątek wieczorem tekstu przemówienia, a jednocześnie nie ukrywał złości, jaką wywołało w nim oświadczenie Chamberlaina w izbie gmin.

Otoczenie Hitlera, obawiając się, że Führer zacznie improwizować i powie coś nieostrożnego, przerwało transmisję mowy, jak to się już praktykowało kilkakrotnie. Ale podobno Hitler nie przekroczył granicy tego, co uznane zostało za dopuszczalne i o godz. 19-ej przemówienie jego było niemal w całości transmitowane z płyt.

WZOROWY MAŁŻONEK

- ...nie zdradza!
- ...nie okłamuje!
- ...nie kokietuje cudzych żon!

Pakt polsko-angielski

(Dokończenie).

lamentarny sekretarz wice-ministra Butlera, b. minister spraw zagran. EDEN, pos. BRACKEN, szef protokołu dypl. sir Robert CLIVE, prywatny sekretarz króla sir Alexander HURDINGE, lord KENNETH, sir Robert KIN DERSLEY, były ambasador W. Brytanii w Warszawie sir William ERSKINE, oraz pierwszy poseł W. Brytanii w Warszawie sir William MAXMILLER.

ZE STRONY POLSKIEJ w obiedzie brali udział, prócz ministra Becka i ambasadora Raczyńskiego, występującego w roli gospodarza, dyrektor Potocki oraz rada ambasady Jazdzewski.

Zwiedzanie floty wojennej

LONDYN, 5.4. (PAT.) — W dniu jutrzejszym mfn. Beck **UDAJE SIĘ DO PORTSMOUTH**, celem zwiedzenia bazy brytyjskiej floty wojennej.

Wyjazd z Londynu nastąpi o około godz. 9-ej rano i wizyta potrwa cały dzień. Wraz z ministrem Beckiem udaje się do Portsmouth dyr. Potocki, obaj sekretarze ministra pp. Starzeński i Rogójski, ambasador Raczyński oraz attache wojskowy płk. Kwieciński.

Minister Beck **ZWIEDZI OKRET „ARC ROYAL”**, najnowszy lotniskowiec floty brytyjskiej oraz krążownik „Glasgow”, po czym o godz. 12.30 podejmowany będzie śniadaniem na pokładzie okrętu admirałskiego pancernika „Nelson” przez admirała floty sir Charlesa TORBESA.

Na „Tartarze” na pełne morze

O 13 min. 45 minister Beck NA TORPEDOWCU „TARTAR” wyjedzie na pełne morze, celem przyjrzenia się pewnym ćwiczeniom floty, jak ostre strzelanie z krążownika „Coventry”, a w czasie dojazdu do rejonu strzelań i w czasie drogi powrotnej ścigacz „M. T. B. 102” pokaże szereg ewolucji. Po powrocie min. Beck podejmowany będzie herbata w gmachu admiralicji przez dowódcę floty wojennej Portsmouth, admirała lorda CORK AND ORREY. Powrót ministra Becka do Londynu nastąpi o godz. 19-ej.

Urodził się w Albanii następca tronu

TIRANA, 5.4. (PAT) — Ogłoszono tu oficjalnie o narodzinach syna albańskiej pary królewskiej. **TIRANA, 5.4. (PAT)** — O narodzinach albańskiego następcy tronu ludność powiadomiona została 101 strzałami armatnimi, które oddano w stronę o świcie, bezpośrednio po szczęśliwym wydarzeniu w rodzinie królewskiej. Pomimo ranej pory tłumy gromadziły się przed pałacem królewskim, oczekując na wiadomości. Na odgłos 101 strzałów, obwieszczaćcych narodziny syna w rodzinie królewskiej, tłumy ogarnął entuzjazm. Ludność Tirany wyległa na ulice miasta i spontanicznie tworzącym się pochodem udała się przed pałac królewski, radośnie manifestując na cześć króla Zogu, królowej Geraldiny i nowonarodzonego następcy.

Monachijski rachunek bez gospodarza

Rzesza myślała, że Anglia odda jej kontynent

Niemcy „ostrzegają”

BERLIN, 5 kwietnia (PAT.) — Uwaga politycznych kół Berlina skierowana jest całkowicie na przebieg wizyty min. Becka w Londynie. O ile taktyka dotychczasowa polegała na usiłowaniu przekonania W. Brytanii, że istnieje możliwość porozumienia się jej z Rzeszą na zasadzie podziału świata na kontynent i na Commonwealth, o tyle usiłują obecnie polityczne koła niemieckie, zrezygnowawszy widocznie po wczorajszych mowach, z możliwości przekonania Wielkiej Brytanii, wpłynąć na stanowisko Polski, wysuwając liczne niebezpieczeństwa, grożące jej rzekomo w wyniku ewentualnego związania się z W. Brytanią. — Wysuwa się przy tym szereg argumentów, wskazując, że partner brytyjski nie jest całkowicie godnym zaufania.

„Nieporozumienie”

BERLIN, 5 kwietnia (PAT.) — Charakterystyczne oświetlenie układu monachijskiego z punktu widzenia niemieckiego daje „Deutsche Allgemeine Ztg.”.

„Reakcja Anglii na wypadki w Europie środkowej, które doprowadziły do upadku Czecho-Słowacji i ustalenia niemieckiego protektoratu, wykazały jasno — pisze dziennik — że Anglia pod pojęciem „Monachium” rozumiała coś innego, niż Niemcy. Dla Niemiec Monachium, a przede wszystkim oświadczenie niemiecko-angielskie, oznaczać

miało nie innego, jak uznanie naszego stanowiska kontynentalnego oraz ostateczne respektowanie naszej sfery interesów. — Natomiast dla Anglii układ monachijski nie oznaczał tego samego.”

Syreni śpiew z nad Szprewy

BERLIN, 5 kwietnia (PAT.) — „Deutsche Dipl. Politische Korrespondenz” z dnia 5 b. m. pisze: m. in.:

„Dziwnym jest i zastanawiającym, że sugerowanie niemieckiej agresji przeciwko Polsce



stanowić mogło i nadal stanowić może poważną podstawę do dyskusji dla polskich i zagranicznych meżów stanu. Gdyby Niemcy miały de facto złe zamiary wobec Polski, nie dałoby się wyłomaczyć z taktycznego punktu widzenia, że właśnie w takim momencie dopuściła Rzesza, by teren Karpato - Ukrainy znalazł całkowicie inne, a Polsce bezwzględnie przyjemne, przeznaczenie.”

Nowe chmury nad Bałkanami

Pretensje Bułgarii, via Berlin, pod adresem Bukaresztu

LONDYN, 5.4. (Tel. wł.) — Korespondent „News Chronicle” donosi z Berlina, że Europie grożą nowe komplikacje, bowiem Rzesza żywi jakieś zamiary względem Rumunii i posługiwać się ma zamiar w tym kierunku

Węgrami i Bułgarią. Bułgaria rzekomo już wysłała do Berlina sugestie, iż posiada **PRETENSJE TERYTORIALNE DO DOBRUDŻY**. **BERLIN, 5 kwietnia (PAT.)** — Niemieckie biuro informacyjne

podaje, że w kwietniu przybędzie do Berlina na zaproszenie ministra spraw zagranicznych Rzeszy, rumuński minister spraw zagranicznych GAFENCU. Min. Gafencu zabawi w Berlinie dwa dni.

Król zażądał protektoratu?

Anglia sonduje zamiary Włoch względem Albanii

RZYM, 5.4. (Tel. wł.) — Urzędowe sfery włoskie dementują nadal informacje i pogłoski na temat zamiaru zajęcia przez Włochy Albanii. Co się tyczy protektoratu Włoch nad tym krajem, to oświadczają tutaj, że na życzenie króla Zogu TO-

czą się **OD PEWNEGO CZASU ROZMOWY MIĘDZY RZĄDAMI OBU KRAJÓW**. Poseł brytyjski w Rzymie w związku z szerzącymi się pogłoskami rozpoczął akcję, zmierzającą do wysondowania za-

miarów Włoch względem Albanii. **RZYM, 5.4. (PAT)**. Poseł albański wrócił dziś drogą powrotną z Tirany. Nieoczekiwaną podróż posła pozostaje w związku z sytuacją w stosunkach włosko - albańskich.

Pogrzeb króla Iraku

Pan Prezydent Rzplitej przesłał depezę kondolencyjną

BAGDAD, 5.4. (PAT) Dziś w godzinach przedpołudniowych odbył się uroczysty pogrzeb króla Iraku Ghaziego I.

W mieście panował zupełny spokój. Wydano szereg zarządzeń ochronnych celem zapewnienia bezpieczeństwa korpusu dyplomatycznego. Ulice, którymi przechodził kondukt pogrzebowy przybrane były chorągwiemi żałobnymi i wypełnione tłumami ludności.

Tragicznie zmarły król pochowany został w mauzoleum królew-



Ghazi I-szy

skim, obok swego ojca Faysala. Wszystkie kraje arabskie biorą udział w żałobie. W Damaszku powstrzymano ruch

uliczny w czasie pogrzebu na przeciąg 5-ciu minut, w wszystkich zaś miastach palestyńskich zamknięto na znak żałoby sklepy.

WARSZAWA, 5.4. (PAT) — W związku ze zgosem Jego Królewskiej Mości króla Iraku Ghazi, Pan Prezydent R. P. przesłał pod adresem Jego Królewskiej Mości Fajsala II telegram następującej treści:

„Głęboko poruszony okrutnym wypadkiem, który położył tragiczny kres życiu Jego Królewskiej Mości króla Ghazi i który pograżał Irak w głębokiej żałobie — spieszę w moim oraz całej Polski imieniu przesłać Waszej Królewskiej Mości wyrazy szczerzej i głęboko odczuto tego współczucia.”

(—) IGNACY MOŚCICKI.

Wobec polskich wynurzeń był by nie bez pewnej korzyści rzut oka wstecz na zachowanie się Polski w ostatnich miesiącach. Abstrahując od tego, że Polska — sojuszniczka Francji — z własnej inicjatywy i, jak sama podkreślała, niezależnie od Monachium, stanowczo nie dochodziła swych pretensji terytorialnych w stosunku do czecho-słowackiego sojusznika tej samej Francji w inny sposób, jak uczyniły to Niemcy.

Likwidacja karpatoruskiej części b. Czecho - Słowacji wymagana była i poparta wszelkimi środkami, nie tylko ze strony węgierskiej, ale w równym stopniu i ze strony polskiej, i to z dużą energią. Król węgierski, który doprowadził następnie do znanego fait accompli, powitały został ostentacyjnie właśnie przez Polskę.

Ponieważ wszystko to nie grało już żadnej roli, muszą chyba inne powody, jak tylko speejalne metody i sugerowane zamiary, wchodzić w rachubę rozpoczętej w Londynie akcji dyplomatycznej, te zaś trzymane są skrzętnie za kulisami.

Dziś jeszcze nie można — w każdym razie z Berlina — dojrzeć, w jaką stronę zwrócić się wysiłki dyplomacji polskiej pod wpływem nacisku Anglii.

Uznanie Włoch dla polityki Polski

RZYM, 5.4. (PAT). „Tribuna” w korespondencji z Londynu pisze, iż układ, jaki będzie ewentualnie zawarty pomiędzy Polską a Anglią, będzie zapewne podobny do układu, jaki uprzednio Polska podpisała z Francją. Układ taki nie mógłby czynić wrażenia instrumentu ofensywnego, skierowanego przeciwko jakemukolwiek określonemu państwu, lub grupie państw. Jest również rzeczą jasną, konkluduje „Tribuna”, że układ taki nie mógłby upoważnić nikogo do sprzeciwiania się polityce polskiej, dążącej do zachowania dobrych stosunków z sąsiadami.

WZOROWY MAŁŻONEK

...nie ma posiedzeń i konferencji...
...wraca weześnie do domu...

ZGRZYTY

Codzienna porcja

Codziennie około godz. 10-ej wieczorem człowiek może się setnie ubawić. Wystarczy podejść do radioaparatu i nastwić którąkolwiek z niemieckich stacji nadawczych. O tej porze bowiem wspomniane stacje podają t. zw. dziennik wieczorny, mający być jakby konspiktem wiadomości. Może wystarczy, jeśli przytoczymy pobieżnie plan jednej tylko stacji niemieckiej, a mianowicie Wrocławia, w dniu wczorajszym.

A więc dowiedzieliśmy się przede wszystkim, że „Anglia nie może dojść z Polską do porozumienia, co zresztą, w pojęciu speakera wspomnianej radiostacji nie może nikogo dziwić, bowiem Anglia przecież wogóle nie może Polsce przyjąć z pomocą”.

Czy trzeba dodawać, że jednocześnie wszystkie dzienniki londyńskie oraz polski reporter radiowy, nadający swe wrażenia drogą powietrzną, zgodnym chórem oświadczyli, że rokowania polsko-angielskie toczą się w niezwykle serdecznej atmosferze i już doprowadziły do pozytywnych rezultatów?

W następnej chwili informator wrocławski zakomunikował, że „Anglia jest bardzo niezadowolona z Francji, ponieważ ta ostatnia oświadczyła, że rozbudowa jej lotnictwa wojennego napotyka na wielkie trudności natury finansowej, których bez wydanej pomocy angielskiej nie można będzie przezwyciężyć”.

Oczywiście speaker ten zapomniał dodać, gdzie i kiedy Francja to oświadczyła oraz w jakich okolicznościach Anglia wyraziła swe niezadowolone.

Z kolei inteligentny informator wrocławski zajął się przemówieniem pierwszego lorda admiralicji, Stanhope'a, który na pokładzie wojennego statku w Portsmouth powiedział, że angielskie działa przeciwlotnicze są w każdej chwili gotowe odeprzeć atak wrogiego lotnictwa na Anglię. Speaker wrocławski wyraził w związku z tym przemówieniem swoje najgłębsze oburzenie, zaliczając lorda Stanhope'a oczywiście do „podżegaczy wojennych”, a na poparcie swego oburzenia przytoczył, że nawet w Anglii wywołało to przemówienie zdecydowany sprzeciw, czego najlepszym dowodem jest głos „Evening Standard”, domagającego się natychmiastowego ustąpienia Stanhope'a. Speaker dodał ze zdumieniem, że wspomniane pismo proponuje, aby miejsce Stanhope'a zajął... Winston Churchill, zwany, jak wiadomo, w Niemczech „Podżegaczem Nr. 1”.

W zakończeniu usłyszeliśmy jeszcze, że polityka Anglii, zmierzająca rzekomo do okrażenia Niemiec, spotyka się z sprzeciwem całego świata, czego najlepszym dowodem są głosy prasy. Speaker zacytował dwa takie głosy, mianowicie... „Berliner Boersen-Zeitung” oraz... rzymską „Tribunę”.

Przeciwny obywatel Trzeciej Rzeszy musi codziennie wysłuchać kilka porcji takich „informacji”. Nie można się chyba dziwić wobec tego, że większość radiotów w Niemczech słucha obecnie wiadomości jedynie ze stacji zagranicznych, a mianowicie ze stacji niemieckich, berlińskie rozważają projekt łączenia aparatów radiowych linią telefoniczną z centralą, aby tę „nieblagonadźwięk” radiotów zlikwidować.

Niemcy celowały zawsze w namiastkach. Ale ten „radioersatz” telefoniczny przechodzi bodaj wszystko, co można wymyślić. Dificile est satiram non scribere! Jeszcze trudniej niestety pisać w dzisiejszych czasach satyry!

AUDITOR.

Pogrzeb ś. p. Walerego Sławka

Zwłoki niestrudzonego bojownika o wolność spoczęły na cmentarzu wojskowym

Marsz. Śmigły-Rydz i rząd in corpore w kondukcje żałobnym

WARSZAWA, 5.4. (PAT) — Dziś o godzinie 10-ej rano z kościoła garnizonowego przy ul. Długiej odbył się pogrzeb ś. p. pułkownika Walerego Sławka. Trumnę ze zwłokami ś. p. pułkownika Walerego Sławka, okrytą flagą o barwach narodowych, ustawiono pośrodku kościoła na wysokim katafalku, wśród 2-ch rzędów świeczników i zieleni.

Odznaczenia Zmarłego

Na trumnę złożono wieniec od przyjaciół oraz wiązanek kwiecica z napisem: „Ukochanemu chrześtanemu ojcu — Jadwinia”. U stóp katafalku złożono wieniec, przy trumnie odznaczenia zmarłego: Order Orła Białego, krzyż Virtuti Militari, krzyż Niepodległości z mieczami, czterokrotny krzyż Walecznych i szereg odznaczeń zagranicznych.

W uroczystościach żałobnych wzięli udział rząd in corpore z p. premierem gen. Sławojem - Skład-

kowskim i wicepremierem inż. Eugeniuszem Kwiatkowskim, marszałek senatu Bogusław Miedziński, wicemarszałek sejmu Surzyński, reprezentujący marszałka prof. Makowskiego, gen. broni Sosnkowski, prezes sądu najwyższego, najwyższej izby kontroli państwa, najw. trybunału administracyjnego, wicemarszałkowie senatu i sejmu, podsekretarze stanu, wojewoda Jaroszewicz, prezydent miasta st. Warszawy St. Starzyński, generalicja, byli premierzy Aleksander Prystor, Janusz Jędrzejewicz, Kazimierz Świtalski, A. Słwiński, Leon Kozłowski, Kazimierz Bartel, członkowie korpusu dyplomatycznego z ambasadorami Anglii, Stanów Zjednoczonych A. P. i Rumunii na czele, członkowie korpusu oficerskiego, bardzo liczne grono przyjaciół i kolegów.

Na uroczystości żałobne przybyła również pani Marszałkowa Aleksandra Piłsudska.

Wódz Naczelny przybył

Na chwilę przed rozpoczęciem nabożeństwa przybył pan Marszałek Śmigły - Rydz, którego powitał premier gen. Sławoj-Składkowski, pp. minister spraw wojsk. gen. Kasprzycki i generalicja.

Po nabożeństwie żałobnym trumnę ze zwłokami ś. p. plk. Walerego Sławka przy dźwiękach marsza żałobnego wynieśli na barkach gen. Żeligowski, sen. Prystor, były premier Kozłowski, b. premier Jędrzejewicz, b. premier Świtalski, b. minister Matuszewski, Tomasz Arciszewski, J. Podoski, składając ją na lawetę armatnią, zaprzęzoną w 6 karych koni.

Wśród głębokiej ciszy z przed kościoła ruszył orszak żałobny. Kondukt otwierały poczty sztandarowe, dalej szły delegacje z wienkami oraz batalion reprezentacyjny związku rezerwistów, batalion związku strzeleckiego i K. P. W.

Następnie szedł batalion honorowy wojska oraz niesiono na podszkach ordery i odznaczenia zmarłego.

W powadze i ciszy posuwa się olbrzymi kondukt żałobny ulicami Warszawy, kierując się w stronę cmentarza wojskowego na Powązkach.

Po całej trasie stały od wczesnych godzin rannych niezliczone tłumy ludności, pragnące złożyć hold niestrudzonemu bojownikowi o wolność Polski.

O godz. 12.30 czoło konduktu docierało do cmentarza.

Z lawety armatniej biorą na barki trumnę ze zwłokami ś. p. plk. Sławka legionści w historycznych mundurach i niesą ją na miejsce wiecznego spoczynku przy dźwiękach marsza żałobnego „W mogile ciemnej”.

Towarzysz Wielkiego Marszałka

Wokół grobu ustawiły się kompanie honorowe wojska wraz z orkiestrą, obok delegacje z orderami i odznaczeniami zmarłego.

Ks. kanonik Popławski odprawia egzekwie żałobne nad trumną i wzywa obecnych do odmówienia modlitwy za duszę Marszałka Józefa Piłsudskiego i Jego towarzysza prac niepodległościowych ś. p. pułkownika Walerego Sławka. Wszyscy kłękają i modlą się przez dłuższą chwilę.

W momencie spuszczenia trumny do grobu, oddziały wojskowe sprezentowały broń, sztandary pochyliły się, a orkiestra odegrała „Pierwszą Brygadę”.

Trębacz odegrali następnie „Hasło wojska polskiego”. Mogiła pokryła liczne wieniec poczynszy od wspartych do najskromniejszych wiązanek kwiecica, składanych przez dzieci.

Zwracał uwagę wieniec z kłosew zboża, przywieziony z Raławic przez delegację w krakowskich strojach regionalnych. Na szarfie widniał napis: „Wielkiemu bojownikowi o wolność, czcigodnemu obywatelowi honorowemu pow. miechowskiego — wdzięczni współobywatele”.

WARSZAWA, 5.4. (ZAT) — W pogrzebie pułk. Walerego Sławka brała udział delegacja Zarządu Głównego Związku Żydów Uczestników Walk o Niepodległość Polski w składzie sen. Zmigrydera-Konopki, wiceprezesa Lachowskiego i sekretarza generalnego Feigenblatta.

Pamiętnik i korespondencja

WARSZAWA, 5.4. (Tel. wł.) — Od osób dobrze poinformowanych dowiadujemy się, że cała korespondencja ś. p. plk. Sławka, opieczowana przez władze prokuratorskie będzie prawdopodobnie otwartą w obecności senatora Aleksandra Prystora i ppłk. Wacława Lipińskiego.

Wszelkie pogłoski, które krążyły na temat treści tej korespondencji są co najmniej przedczesne. Dowiadujemy się również, że plk. Sławek zostawił szczegółowo opracowane pamiętniki, nad którymi pracował od kilku lat, doprowadzając je do ostatnich czasów.

Sztaby osi konferują

Wojska włoskie rozlokowane na granicy niemieckiej

BERLIN, 5.4. (PAT). Urzędowo komunikują, iż w dniach 5 i 6 kwietnia odbywa się w Innsbrucku spotkanie szefa naczelnego dowództwa wojsk niemieckich, gen. Keitela z podsekretarzem stanu we włoskim ministerstwie spraw wojskowych i szefem sztabu generalnego gen. Pariani.

Korpus włoski w Trydencie

RZYM, 5.4. Włoskie ministerstwo wojny ogłasza, że korpus

GRUŻLICA PŁUC jest nieulegalną i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku i stanu, kosi miliony ludzi. PRZY ZWALCZANIU CHOROBY PŁUCNYCH, BRONCHITU uporczywego, męczącego kaszlu, GRYPY itp. stosują p. p. lekarze „BALSAM TRIKOLAN” Gąseckiego, który ułatwia wydzielenie się płwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel. Sprzedają apteki.

strzelców alpejskich rozlokowany będzie w Trydencie nad granicą włosko - niemiecką.

Jak zapewniają w kołach wojskowych, jest to normalne przesunięcie garnizonu ze względów porządkowych, które nie stoi w żadnym związku z naprężoną sytuacją międzynarodową.

LONDYN, 5.4. (Tel. wł.) — „Daily Telegraph” i „Morning Post” donoszą, iż gen. Franco zwrócił się do Włoch, oświadczając, iż na wypadek wojny stawia do dyspozycji Włoch wszystkie porty hiszpańskie nad Atlantykiem.

Jak zginął konsul Monk Masson

Podjudzony przez agitatorów tłum zabił kamieniami przedstawiciela Wielkiej Brytanii w Mossulu

LONDYN, 5.4. (PAT) — Sprawa zamordowania konsula brytyjskiego w Mossulu znalazła dziś swój oddźwięk w izbie gmin.

Premier Chamberlain stwierdzając, że rząd brytyjski z głębokim żalem dowiedział się o tragicznej śmierci konsula MONK MASSONA, w następujący sposób przedstawił przebieg incydentu: Krótce przed południem zebrał się na ulicach Mossulu tłum na modły żałobne za króla, którego śmierć w tak młodym wieku wywołała głębokie współczucie. Tłum został podjudzony przez agitatorów, twierdzących, że rząd brytyjski był do pewnego stopnia odpowiedzialny za śmierć króla.

Tego rodzaju insynuacje, oczywiście pozbawione są wszelkich podstaw.

Według wiadomości posiadanych przez rząd brytyjski konsulat brytyjski został obrzucony kamieniami zanim miejscowe władze zdolały zainterweniować. Wojsko i policja zostały wezwane i aresztowano 4 osoby, posadzone o zamordo-

SEZON WIOSENNO - LETNI
W okresach wiosennym i letnim, po goda zazwyczaj piękna, pata nam nie jednokrotnie figle, „czestując” krótko lub długotrwałymi deszczami. Najlepszą ochroną przed deszczem jest płaszcz impregnowany nowo odkrytą fabryką „Ce - Wu” (skład fabryczny, Piotrkowska 7). Firma poleca płaszcz i peleryny ze znanej tkaniny deszczu - odpornej „Wola” i towarów angielskich Zamówienia wykonuje się na miejscu.

Bank Kupiecko-Kredytowy

Sp. w Łodzi

PIOTRKOWSKA 29

przyjmuje subskrypcje

Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej

wanie konsula. W mieście wprowadzono stan wojenny i porządek został utrzymany.

W godzinach popołudniowych premier Iraku złożył w ambasadzie

brytyjskiej w Bagdadzie na ręce brytyjskiego charge d'affaires wyrazy głębokiego współczucia, jakie rząd Iraku odczuwa z racji wypadku w Mossulu

Czynna polityka St. Zjednoczonych wobec zagrożenia cywilizacji świata

WASZYNGTON, 5.IV. (Tel. wł.) — W wywiadzie wojskowym senatu amerykańskiego toczyła się dzisiaj ożywiona dyskusja na temat zmiany ustawy o neutralności.

Sen. WINSON wygłosił dłuższe przemówienie, w którym oświadczył, że dotychczasowe metody polityczne zawiodły. Słowa obecnie nic już nie pomogą, a potrzebne są czyny i czyny te muszą nastąpić. Polityka izolacyjną Stan. Zjednoczonych jest zużyta monetą i musi być stanowczo odrzucona. Winson zażądał, aby prezydent Stanów

Zjednoczonych otrzymał pełnomocnictwa jaknajszersze, których napewno nie nadużyje.

— Przeżywamy obecnie okres — zakończył sen. Winson — gdy cywilizacja świata jest najbardziej zagrożona w okresie ostatnich 400 lat!

WZOROWY MAŁŻONEK

...to ideał wszystkich żon!

Zapisujcie się na członków L. O. P.P.

Antypolska agitacja nazistów gdańskich

GDĄSK, 5 4. (PAT). W ostatnich dniach koła narodowo-socialistyczne motywują zarządzenia, ograniczające handel na białem i innymi artykułami w Gdańsku tym, że jest to skutek zarządzeń władz polskich w stosunku do Gdańska.

Jest to oczywiście motyw zupełnie zmyślony, stanowiący jeden z przykładów agitacji czynników hitlerowskich w Gdańsku ze szkodą dla Polski i dla ludności wolnego miasta.

Mowa papieża o sytuacji międzynarodowej

RZYM, 5 4. (PAT). „Giornale d'Italia“ donosi, że w pierwszy dzień świąt Wielkanocnych papież Pius XII wygłosi mowę, poświęconą sytuacji międzynarodowej.

Mowa transmitowana będzie przez radio o godz. 10.

Atak sowiecki na miasto mandżurskie

HSINKING (Mandżukuo), 5 4. (PAT) — Oddział sowiecki w sile 200—300 żołnierzy z 3 działami i karabinami maszynowymi natarł na miasto Liuczia na północny wschód od stacji Manczuli.

Japońscy natarcy odparli po dwudniowej walce, tracąc dwóch zabitych. Straty sowieckie są nieznanne.

„Clipper“ z pasażerami przebył Pacyfik

SAN FRANCISCO, 5 4. (PAT) — Wywodził tu dziś wodnosamolot „Honolulu Clipper“, dokonując z 14 pasażerami pierwszego komunikacyjnego lotu ponad Pacyfikiem z Hongkongu do San Francisco.

Min. Goebbels wylądował w Egipcie

KAIR, 5 4. (PAT) — Minister Rzeszy Goebbels wylądował dziś na lotnisku w Heliopolis, przybывая z Rodos.

Min. Goebbels zatrzyma się w Egipcie do czwartku.

Gotowi do ofiar żydzi palestyńscy

JEROZOLIMA, 5 4. (Tel.wł.). Związek żydów polskich w Palestynie wystosował depesze do ministra Becka w Londynie, oraz do generalnego konsula R. P. w Jerozolimie, dr. W. Hulanickiego, oświadczając, iż żydzi polscy w Palestynie gotowi są do największych ofiar dla obrony granic Rzplitej.

Jednocześnie zw. żydów polskich w Palestynie zainicjował zbiórki na rzecz F. O. N.

Min. Kwiatkowski w Gdyni

WARSZAWA, 5 4. (PAT). — P. wicepremier inż. Eugeniusz Kwiatkowski wyjechał w środę, dn. 5 b. m., wieczorem do Gdyni dla zapoznania się z nowymi inwestycjami w porcie i w mieście, wykonywanymi w ramach tegorocznego programu oraz dla omówienia spraw, związanych z realizacją tego programu.

P. wicepremierowi towarzyszą wyżsi urzędnicy resortów gospodarczych.

Wyrok na doc. Cywińskiego zatwierdzony

Sąd Najwyższy odrzucił wnioski obrony, w odpowiedzi na co adwokaci opuścili salę

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W sądzie najwyższym na wokandzie znalazła się sprawa STANISŁAWA CYWIŃSKIEGO, docenta uniwersytetu Św. Bato-rego w Wilnie w związku z artykułem: „C. O. P.“, jaki napisał doc. Cywiński w czasopiśmie „Dziennik Wileński“ i który był umieszczony dnia 30 stycznia 1938 r.

Urząd prokuratorski dopatrzył się w tym artykule ZELŻENIA NARODU POLSKIEGO PRZEZ UŻYCIE OBRAZLIWEGO SŁOWA POD ADRESEM Ś. P. MARSZAŁKA PIŁSUDSKIEGO.

W sądzie okręgowym i następnie apelacyjnym uniewinniono redaktora odpowiedzialnego „Dziennika Wileńskiego“ Aleksandra Zwierzyńskiego, który również był pociągnięty do odpowiedzialności, natomiast DOC. ST. CYWIŃSKIEGO W PIERWSZEJ INSTANCJI SKAZANO NA 3 LATA WIĘZIENIA, A SĄD APELACYJNY ZŁAGODZIŁ TĘ KARĘ DO PÓŁTORA ROKU.

Sprawa w tym stanie znalazła się przed sądem najwyższym, któremu przewodniczył prezes RZYMOWSKI, a w komplecie sędziącym zasiadli sędziowie KACZYŃSKI i ARMIŃSKI.

Urząd prokuratorski reprezentowali prokuratorzy: JAC-KIEWICZ i NISENSEN.

Do obrony doc. Cywińskiego, w którego imieniu kasację podpisał 15 adwokatów, zgłosili się obecnie adwokaci: BORZEC KI, BOROWSKI, prof. GLASER, KJEŃSKI, MOGILNICKI, SZURLEJ i ZIELIŃSKI.

Obroncy tak samo, jak w poprzednich instancjach zgłosili EKSCEPcję PRZECIWKO SĘDZIEMU SĄDU NAJWYŻSZEGO KACZYŃSKIEMU, WSKAZUJĄC, ŻE SĄDZIŁ ON JUŻ W IDENTYCZNYCH PROCESACH, A WOBEC TEGO, ŻE JEGO OPINIA JEST Z GÓRY USTALONA — NIE POWINIEN ORZĘKAĆ W OBECNEJ SPRAWIE.

Sąd najwyższy, po dłuższej naradzie, ekscepcję tę odrzucił. Następnie przewodniczący są-

Pasta do zębów „Odol“

jest idealnym środkiem do czyszczenia zębów, wytwarzanym na podstawach naukowych. — Nie narusza ona emalii. Dzięki niej zęby stają się piękne i lśniące jak perły. A więc do codziennego pielęgnowania zębów tylko pasta Odol.



ODOL

du oświadczył, że do sprawy obecnej stosuje się już dekret o zmianie procedury, a przeto w procesie występować może NAJ WYŻEJ TRZECH OBROŃCÓW.

Adwokaci wywodzili, że dekret nie wspomina o zastosowaniu tego przepisu do spraw,

które znalazły się w sądzie najwyższym przed jego wydaniem i, że wobec tego obrońcy mają prawo pozostać na sali w liczbie 15-tu.

Sąd nie podzielił tej opinii. Obroncy zgłosili wówczas WNIOSEK O ODROCZENIE PROCESU dla umożliwienia o-

skarżonemu Cywińskiemu dokonania wyboru trzech obrońców z pośród 15-tu.

Sąd odrzucił wniosek i polecił obrońcom, aby sami dokonali wyboru trzech adwokatów.

Wobec tego ława obrońców zgłosiła wspólne oświadczenie, że, NIE MOGĄC I NIE CHCĄC KRĘPOWAĆ WOLI SWEGO MOCODAWCY, NIEOBECNEGO W SĄDZIE, OPUSZCZA SAŁĘ I WRZĘKA SIĘ OBRONY.

Po tej wymianie i uchwał w sprawach formalnych, sąd najwyższy wydał wyrok, ODRZUCAJĄCY KASACJĘ I ZATWIERDZAJĄCY DECYZJĘ POPRZEDNICH INSTANCJI, SKAZUJĄCYCH DOCENTA CYWIŃSKIEGO.

S. N. odrzucił

kasację adw. Szumańskiego

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Wczoraj sąd najwyższy rozpa trywał skargę kasacyjną w sprawie adwokata SZUMANSKIEGO, skazanego na 6 miesięcy więzienia za obrazę m. s. p. sprawiedliwości GRABOWSKIEGO.

Sąd kasację odrzucił, wobec czego wyrok na adw. Szumańskiego uprawomocnił się.



PO DESZCZU PIĘKNA POGODA...

Wczoraj w burzliwym nastroju, dzisiaj po ogłoszeniu się nożykiem Gillette — uśmiechnięty, spokojny, radosny...

Logika radzi. Interes wskazuje. Żądajcie jedynie nożyków



NIEBIESKIE GILLETTE

Von Neurath w Pradze przyjął defiladę wojsk niemieckich i konferował z rządem czeskim

PRAGA, 5 4. (PAT). Dziś o godz. 10 rano przybył do Pragi pociągiem specjalnym protektor Rzeszy Czech i Moraw, baron von Neurath.

Na dworcu von Neuratha powitał dowódcą 3-ej grupy wojsk gen. Blaskowitz i gauleiter Henlein.

Von Neurath powitany został na zamku hradezyńskim przez dowódcę sił zbrojnych Rzeszy gen. von Braehitscha.

Następnie von Neurath złożył oficjalną wizytę prezydentowi Hacha.

W godzinach południowych von Neurath opuścił zamek, u-

dając się na plac Św. Wacława, gdzie odbyła się defilada wojsk niemieckich.

Bezpośrednio po zakończeniu defilady wojskowej von Neurath przyjął członków rządu czeskiego w wielkiej sali zamku hradezyńskiego.

Połączone lotnictwo Anglii i Francji współpracować będzie w wypadku konfliktu pod dowództwem sir Newalla

PARYŻ, 5 4. (PAT). Premier Daladier przyjął ministra lotnictwa Guy la Chambre, który powrócił z Londynu, gdzie konferował z angielskim ministrem

lotnictwa i brytyjskimi władzami lotniczymi.

PARYŻ, 5 4. (PAT). „Petit Journal“ donosi z Londynu, że w czasie rozmów francuskiego ministra lotnictwa p. Guy la Chambre z brytyjskim ministrem lotnictwa Kingsley Woodem, spręcyżowano ostatecznie podstawy współpracy technicznej i strategicznej między lotnictwem francuskim a angiel-

skim.

Postanowiono, iż na wypadek konfliktu naczelne dowództwo połączonych flot powietrznych brytyjskiej i francuskiej będzie powierzony anglikowi z tej racji, iż brytyjska flota powietrzna jest znacznie liczniejsza od floty francuskiej.

Na naczelnego dowódcę połączonych sił lotniczych upatrzony ma być sir Cyrill Newall.

POLTOUR

ORGANIZUJE

indywidualne wyjazdy

DO FRANCJI, BELGII, ANGLII, HOLANDII, SZWAJCARII, LOTWY, ESTONII I INNYCH KRAJÓW EUROPEJSKICH.

Stale wycieczki

DO PALESTYNY i na Bliski Wschód

Odjazdy z Łodzi w każdy wtorek

Wycieczki morskie do ANTWERPII, HELSINKI, KOPENHAGI, LONDYNU, SZTOKHOLMU I NA FIORDY NORWEGII.

Indywidualne wyjazdy

na Targi w Budapeszcie od 20. IV.

Indywidualne i rodzinne WYJAZDY DO BRAZYLII, BOLIWI, ARGENTYNY, KANADY, KUBY I INNYCH KRAJÓW ZAMORSKICH.

Zapisy i informacje:

„POLTOUR“
Łódź, Traugutta 2. Tel. 120-37

ale... WZOROWY MAŁŻONEK

to tylko twoja fantazja!

Cała Polska subskrybuje!

Łódź zajmuje godne miejsce w wielkim wyścigu ofiarności

W dniu wczorajszym otwarta została oficjalnie subskrypcja pożyczki obrony przeciwlotniczej. Szlachetny wyścig patriotyzmu i uczuć obywatelskich nie osłabł ani na chwilę. Na terenie całego kraju i województwa łódzkiego jesteśmy świadkami niezwykłych przejawów ofiarności i poświęcenia, świadczącego o gotowości wszystkich obywateli kraju do obrony ojczyzny.

Warszawa jest głównym ośrodkiem i terenem patriotycznych manifestacji, o czym świadczą napływające wciąż na ręce Marszałka Śmigłego-Rydza depesze, deklaracje, odezwy, oświadczenia i ofiary wraz z zapewnieniami żołnierskiej gotowości.

Również i na ręce premiera Składkowskiego napływają w olbrzymich ilościach deklaracje z całej Polski i od Polaków z całego świata, zawierające listy subskrypcyjne na pożyczkę, na F. O. N., na ścigacz im. inż. Kwiatkowskiego. Wśród tych darów i deklaracji są wzruszające dowody patriotyzmu, jak złote medale uniwersyteckie, żelony honorowy, złote monety, obrączki ślubne, piścionki, oszczędności dzieci i uczniów i t. d.

Wśród odezwy i deklaracji, ogłoszonych w dniu wczorajszym wymienić należy apel związku popierania polskiego stanu posiadania, centrali akademickich związków sportowych, „Sokoła” Związku młodzieży wiejskiej, federacji polskich związków obrońców ojczyzny we Francji, stowarzyszenia urzędników państwowych, skarbowców, związku nauczycielstwa polskiego, kolejarzy, maszynistów, pracowników drogowych i t. d.

Komisarz wojewódzki zaprzestał przyjmowania deklaracji

W wyścigu ofiarności Łódź w dalszym ciągu nie daje się wyprzedzić. Ofiary na F. O. N. i deklaracje pożyczkowe, wraz z ofiarami płyną od wszystkich warstw społeczeństwa, bez różnicy przekonań politycznych i wyznań.

Cała akcja pod względem organizacyjnym ujęta została w jednolite szarmonizowane dokładne formy.

Tak więc, wobec przyjmowania z dniem 5 b. m. subskrypcji na P.O.P. przez wszystkie instytucje kredytowe, komisarz wojewódzki Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej zaprzestał przyjmowania deklaracji i podaje do wiadomości, że subskrybujący pożyczkę, nie są już obowiązani do nadsyłania pod jego adresem

SPORT SZKOLNY

Zbliża się sezon wiosenny, a z nim cała młodzież opuszcza sale gimnastyczne, by przenieść się na zieleńiec ce boiska. „Sport szkolny” rozpoczął cykl artykułów technicznych związanych z lekkoatletyką, królową sportów na terenie szkół średnich. Stanisław Petkiewicz daje wskazówki dla biegów na przelaj, a w dalszych numerach czytelnicy dowiedzą się o innych konkurencjach w opracowaniu naszych najlepszych specjalistów w dziedzinie praktyki i teorii sportu: K. Hoffma na, Gieruty i in. Interesujące zapowiada się dyskusja zapoczątkowana przez jednego z młodych czytelników na temat remisów w mistrzostwach bokserskich.

WZOROWY MAŁŻONEK

...nie ma przyjaciółki...
...nie uznaje ekstrawagancji...

zawiadomien o dokonanych na ten cel wpłatach.

Komisarz miejski pożyczki obrony przeciwlotniczej

Pismem wojewódzkiego komisarza Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej z dnia 31 marca 1939 r. został powołany na stanowisko komisarza miejskiego, p. inż. Stanisław Wrede. Zastępcą komisarza miejskiego został mianowany p. dyr. Henryk Ostrowski, wiceprez obwodu miejskiego LOPP.

Biuro komisarza miejskiego mieści się w lokalu Łódzkiego obwodu miejskiego LOPP., przy ul. Piotrkowskiej 149, telefon 106-50 i załatwia wszelkie sprawy, związane z rejestracją subskrypcji i t. p. w godzinach od 9 rano do 15-ej w dni powszednie.

Ponadto przyjmuje się korespondencje, udziela wyjaśnień i t. p. w Ośrodku propagandy i sprzedaży LOPP., ul. Piotrkowska 149, tel. 106-80 codziennie w dni powszednie od godz. 15 do 19-ej.

W związku z ustaleniem czynności komisarza miejskiego Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej na m. Łódź — i osiągnięciem porozumieniem z komisarzem wojewódzkim — wszystkie instytucje i placówki finansowe, które zadeklarowały objęcie czynności, związanych z przyjmowaniem subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej, proszone są o nadsyłanie dziennych zestawień z podaniem sumarycznych wysokości wpłacanej gotówki przez subskrybentów.

W uzupełnieniu sprawozdania z wojewódzkiego komitetu Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej należy zanotować, że w skład prezydium tego komitetu wszedł jeszcze p. inż. Waltek Julian, prezes reprezentacji Zw. ziemian na województwo łódzkie.

Browar i fabryka kwasu węglowego suke. K. Anstadta, Spółka Akcyjna zadeklarowała na P.O.P. zł. 10.000, poza tym zarząd, pracownicy umysłowi i robotnicy zadeklarowali gotowość nabycia obligacji pożyczki w pełnej wysokości normy ustalonej przez centralną komisję porozumiewawczą związku pracowników. Subskrypcja ta wynosi:

Zarząd zadeklarował	zł. 3.300.—
Pracownicy umysłowi	zł. 4.200.—
Robotnicy	zł. 3.000.—
Ogółem	zł. 21.000.—

Wpłaty zostaną uskutecznione w terminie przepisowym, z tym, że 1/3 powyższej kwoty będzie wpłacona w dniu 6 b. m.

Firma ta wspólnie z zarządem, urzędnikami i robotnikami ufundowała 1 ciężki karabin maszynowy z kompletnym wyposażeniem, biedką, koniem i uprzęcią, wartości zł. 5.895.14.

Inż. Wyszehorski złożył panu wojewódzie Józefowi sumę 625 zł., zebraną od meliorantów województwa łódzkiego na dobrożenie.

Pracownicy firmy „Przemot”, wytwórnia części przemysłu motoryzacyjnego w Łodzi zadeklarowała na dobrożenie armii 3 dniowy zarobek, w wysokości 1.200 zł.

Robotnicy firmy „Ryszard Wagner” wraz z firmą wpłacili na dobrożenie armii 40 zł.

P. Elżbieta Szumińska (Piotrkowska 82) złożyła na dobrożenie srebrną torbę damską.

Firma „Tribe i Hartwig” fabryka wstążek i tasiem zadeklarowała na F.O.N. 200 zł. Robotnicy i pracownicy tej firmy 2 proc. od zarobków w ciągu 6 miesięcy.

Krochmalnia i snowalnia osnów R. Grzelek wpłaciła na F.O.N. 125 zł., z czego 50 zł. od robotników i 75 od firmy.

Delegacja szkoły powszechnej nr. 86 wpłaciła na ręce p. wicewojewody Jellinka 192 zł. 87 gr. na F.O.N.

Elektrownia łódzka postanowiła subskrybować pożyczkę na sumę pół mi-

liona złotych i złożyć ofiarę jednorazową w wysokości stu tysięcy złotych, niezależnie od sum, zadeklarowanych przez pracowników.

Polska agencja drzewna „PAGED” subskrybowała pożyczki przeciwlotniczej w wysokości zł. 100.000, zaś zarząd, pracownicy i robotnicy centrali oraz wszystkich oddziałów firmy, w tym i oddziału w Łodzi, na dzień dzisiejszy — w wysokości zł. 69.300.

P. Szymon Urbach, optyk w Łodzi, złożył na ręce komisarza w dniu 4 b. m. deklarację na pożyczkę w sumie zł. 100, przeznaczając obligację tej pożyczki w darze dobrożenia armii na F.O.N.

Zrzeszenie pracowników umysłowych Polskiej Ake. Spółki Telefonicznej w Łodzi, na zebraniu ogólnym uchwalilo złożyć jednorazowo gotówką z własnych funduszy zł. 1.000 na F. O. N., wzywając równocześnie pracowników innych instytucji do poparcia akcji dobrożenia armii. Niezależnie od tego wezwano wszystkich członków zrzeszenia do jaknajwydatniejszego subskrybowania pożyczki lotniczej.

Firma N. Heber i Synowie (Nowomiejska 20) subskrybowała 5.000 zł. a pracownicy tej firmy zł. 1.500 na pożyczkę lotniczą, równocześnie zaś apelują do innych firm tej branży o masowe subskrybowanie. (I)

Wielki przemysł

Następujące zakłady wielkiego przemysłu włókienniczego subskrybowały w dalszym ciągu przytoczone kwoty, deklarując zarazem ofiary na Fundusz Obrony Narodowej:

Elsert Karol zł. 50.000, nadto członkowie zarządu, dyrekcji i pracownicy zł. 30.000. Firma przekazała ostatnio na F.O.N. zł. 20.000.

Łódzka Fabryka Nici zł. 50.000. Dodatkowo do dyspozycji Kom. Przem. F.O.N. zł. 12.000.

Steinert Karol zł. 30.000.

Średni przemysł

W dalszym ciągu subskrypcji zadeklarowali następujący członkowie Krajowego Związku przemysłu włókienniczego:

Babad Józef zł. 10.000, Birenowaj L. B. — 5.000, Galewski M. — 3.000, Grinberg Herc — 5.000 (robotnicy, pracownicy i majstrowie 6.320), Kamasielwicz M. — 1.500, Klajman M. — 20.000, Matyz, Jakubowski i S-ka — 5.000, Maysel i S-ka — personel firmy —

TIVOLI TRADYCYJNA RYBKA ŚWIĄTECZNA

PREJAZD 1

Wielki wybór: Lin a la flozki, Karp po kaszubsku, Sandacz po polsku, Szczupak faszerowany, Kulebiak grzybowy i rybny. Paszteciki galicyjskie

Ofiary na F.O.N.

W dniu 4 kwietnia zgłosiły się u D-cy O. K. IV gen. Thommee następujące delegacje z ofiarami na F.O.N.:

Sekcja kobiet przy stowarzyszeniu śpiewaczym „Gloria”, przy kościele Najsw. Marii Panny, Miodowa 4 — zł. 25.

Stowarzyszenie śpiewacze „Gloria”, przy kościele Najsw. Marii Panny, ul. Miodowa 4 — zł. 50.

Działka szkoły powszechnej w Łodzi nr. 80 z okazji imienin kierownika szkoły — zł. 135.

Robotnicy, majstrowie i urzędnicy firmy Markus Kohn, ul. Leonarda 1 — zł. 2.000.

Właścielka i pracownice pracowni sukien i okryć damskich „E. Zabloc-

ka”, Zachodnia 72 — zł. 146.

Powszechna szkoła III stopnia w Rey montowie pod Łodzią — zł. 120.

Publiczne szkoły powszechne nr. nr. 27 i 85 w Łodzi — zł. 125.

Stanisław Rewers, Pogonowskiego 43 — zł. 6.

Dyrekcja szkoły, koło rodziców, nauczycielstwo i uczennice liceum, gimnazjum i szkoły powsz. A. Skrzyppowskiej, ul. Piotrkowska 187 — zł. 4.800.

Natalia Stankiewiczowa — 2 obligacje 3 proc. premii pożyczki inwestycyjnej nominalnej wartości 200 zł.

Dzieci 31 publicznej szkoły powsz. III stopnia w Łodzi, koło LOPP. i koło rodziców — zł. 540.

P. Wiesław Kowalezyk, uczeń II od-

działu szkoły powszechnej w Srebrnej gm. Brus, pow. łódzki — zł. 4.30.

Gromada wsi Srebrna, gm. Brus, pow. łódzki — zł. 200 gr. 50

Sportowcy łódzcy na F.O.N.

Zarząd łódzkiego okręgowego związku lekkoatletycznego zwołuje specjalną konferencję kierowników sekcji oraz sędziów lekkoatletycznych, w celu wszczęcia za ich pośrednictwem akcji wśród wszystkich działaczy i zawodników za subskrybowaniem Pożyczki Lotniczej.

Plon zbiórki na ścigacza okręgu łódzkiego im. Eug. Kwiatkowskiego

W dniu wczorajszym w radzie wiejskiej odbyło się posiedzenie komitetu grodzkiego budowy ścigacza okręgu łódzkiego im. Eugeniusza Kwiatkowskiego. Posiedzenie zajął wiceprezes zarządu okręgu łódzkiego L. M. K. dyr. Wolczyński, który w imieniu generała Thommee podziękował za tak liczne zebranie, oraz zdał sprawozdanie z dotychczasowej zbiórki pieniężnej na ścigacza. Okazuje się, iż do lutego r. b. Łódź i województwo łódzkie w tej zbiórce zajęło szóste miejsce, a od marca znalazło się już na trzecim miejscu w ogólnopolskiej akcji na ten cel, co dowodzi o ofiarności obywatelstwa Łodzi i województwa łódzkiego.

Następnie dyr. Wolczyński za-

proponował skład prezydium komitetu grodzkiego w składzie następującym: Przewodniczący — prezydent Jan Kwapiński, wiceprzewodniczący — dyr. Stanisław Dobosz i inż. Zbigniew Wilski, sekretarz — nac. Jan Zieliński. Lista została przyjęta przez aklamację, jak również lista komitetu wykonawczego.

Następnie dyr. Wolczyński wezwał obecnych na sali przedstawicieli poszczególnych organizacji, firm, cechów do złożenia sprawozdania z dotychczasowego stanu zbiórki. Według złożonej deklaracji na tymże posiedzeniu można śmiało stwierdzić, iż ogólna suma zebranych ofiar powiększyła się o z górą 100.000 zł.

Po sprawozdaniach dyr. Wolczyński w imieniu generała Thommee złożył serdeczne podziękowanie i w gorących słowach prosił o dalsze wzmaganie tempa ofiar, oraz odczytał rezolucję treści następującej:

„Zebrani na walnym zgromadzeniu przedstawiciele instytucji, związków i stowarzyszeń po powołaniu grodzkiego komitetu zbiórki na ścigacza jednomyślnie uchwalają postanawiając wyrazić podziękowanie oddziałom LMK, organizacjom, cechom, związkom i stowarzyszeniom, za dotychczasowe rezultaty pracy, zobowiązując się jednocześnie do wzmocnienia akcji, celem terminowego ufundowania ścigacza”.
Rezolucję przyjęto oklaskami.

ca w ciągu całego roku, począwszy od kwietnia r. b. do 1 kwietnia 1940 r.

Ofiarności powiatu łódzkiego

W dniu dzisiejszym odbędzie się w sali rady miejskiej w Łodzi, o g. 15-ej zebranie organizacyjne powiatowego komitetu pożyczki obrony przeciwlotniczej.

W zebraniu wezmą udział działacze społeczni powiatu łódzkiego, reprezentujący wszystkie sfery. Zebranie zwołuje łódzki starosta powiatowy, mgr. Franciszek Denys.

Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem starosty powiatowego mgr. Denysa zebranie sekretarzy gminnych powiatu łódzkiego. Tematem obrad było omówienie strony technicznej przyjmowania deklaracji pożyczki obrony przeciwlotniczej. Wyjaśnień w tej sprawie udzielił dyrektor KKO. powiatu łódzkiego — p. Eugeniusz Hertel, następnie o propagandzie oraz powołaniu miejskich i gminnych komitetów mówił p. H. Ochedalski — komisarz na powiat łódzki.

W Chojnach, Rzgowie i Wiskitnie, powołano gminne komitety Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej.

W Konstanczynie urządziły pochód z transparentami i udaly się do zarządu miasta, gdzie złożyły na ręce burmistrza ofiary na F.O.N. oraz deklaracje pożyczki.

Zarząd firmy „Boruta” w Zgierzu subskrybował pożyczkę przeciwlotniczą w wysokości zł. 150.000, nadto robotnicy i urzędnicy firmy — zł. 80.000.

Robotnicy i właściciel ślusarni Jana Weissiga w Rudzie Pabianickiej ofiarowali na F.O.N. zł. 200.

Koło kobiet w Chojnach ofiarowało na F.O.N. zł. 222.

Mieszkańcy wsi Dąbrowa, gm. Chojny ofiarowali na F.O.N. zł. 176.

Zarząd Zw. rezerwistów pow. łódzkiego ofiarował na F.O.N. zł. 30.

W pierwszym dniu subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej złożono w powiecie 74 deklaracje na ogólną sumę zł. 30.380, wpłacono 17.644.

Subskrybentami są wszystkie warstwy społeczne oraz zawody, nie wyłączając dzieci szkolnych.

Wiadomości bieżące

Budowa uniwersytetu odroczone

wobec konieczności przeznaczenia przyznaných 2 milionów złotych na rozszerzenie robót publicznych i zatrudnienie bezrobotnych

Niedawno zdawało się, że Łódź podniesiona zostanie do godności miasta uniwersyteckiego. Sprawa ta była już przesądzona, energicznie zajęło się jej realizacją specjalne towarzystwo budowy wyższej uczelni lekarskiej, udało się pokonać najrozmaitsze przeszkody, ba, nawet uzyskać zapewnienie od rządu, iż inicjatywę naszą poprze roczną dotacją w kwocie 2 milionów złotych.

Tymczasem ten zasób energii i zapału, jaki pochłonęła sprawa utworzenia w Łodzi wyższej uczelni lekarskiej, jak się okazuje, nie może jeszcze dać spodziewanych wyników. Wytworzyła się taka sytuacja, że powstanie łódzkiego uniwersytetu musi być jeszcze na rok, lub dwa odłożone, a to ze względu na naturę wyższej.

Okazało się, że czynniki rządowe, obiecując na budowę uniwersytetu 2 miliony, odrzucały zamierzały o takąż sumę zmniejszyć kredyty dla naszego miasta na roboty publiczne i rozładowanie bezrobocia. W obecnej sytuacji politycznej, za równo w kraju, jak i na forum międzynarodowym, pomoce kredytowa rządu dla Łodzi pod żadnym względem nie może być powiększona w porównaniu z rokiem ubiegłym. Przeznaczenie więc kwoty dwóch milionów na budowę uniwersytetu uszczupliło by ramy robót publicznych, narażając tysiące bezrobotnych sezonowców na węgietację i głód.

Sprawa uniwersytetu wypły-

nęła obecnie z okazji prowadzonych rokowań o zwiększenie kredytów na roboty sezonowe.

Onegdaj bawiła w Warszawie delegacja międzyzwiązkowej komisji robotników sezonowych łódzkich, prowadzona przez wiceprezydenta miast, Adama Walezaka.

Delegacja udała się do ministerstwa opieki społecznej, celem interweniowania w sprawach, związanych z całokształtem zagadnienia tegorocznych robót sezonowych.

Delegację przyjął p. wiceminister GARBUSIŃSKI, któremu w imieniu związków robotniczych p. ORTEL przedstawił szczegółowo postulaty sezonowców. Wskazał on, iż interwencje związków w zarządzie miejskim i urzędzie wojewódzkim w Łodzi nie dały spodziewanych rezultatów. Robotnicy sezonowi domagają się przyznania Łodzi dodatkowych funduszy, które umożliwiły by rozszerzenie robót do 6 dni w tygodniu, podwyższenie stawek dziennych o 25 procent i zatrudnienie w tym roku wszystkich robotników, którzy w roku zeszłym pracowali na miejskich robotach publicznych.

Delegacja poza tym podkreśliła wyjątkową nędzę, w jakiej żyją sezonowcy i zwróciła uwagę na fakt zredukowania kredytów w tym roku o około 3 miliony złotych.

Kwestię kredytów referował następnie wiceprezydent WALCZAK.

Wicemin. GARBUSIŃSKI o-

świadczył delegacji, że w zasadzie Fundusz Pracy kredytów dla Łodzi nie zmniejszył, a tylko 2 miliony zł. z globalnej kwoty kredytów zdecydował wyasygnować na budowę wyższej uczelni lekarskiej. Jeżeli Łódź uzna, że w roku bież. przystąpienie do budowy uczelni jest niemożliwe, wówczas kwota 2 milionów będzie przeznaczona na roboty sezonowe.

Wicemin. GARBUSIŃSKI wypowiedział się następnie przeciwko postulatom związków, ponieważ uwzględnienie ich wpływnęłoby na zmniejszenie liczby zatrudnionych i pociągnęłoby za sobą zmianę w stanie zatrudnienia na terenie całego państwa.

Taką samą odpowiedź delegacja otrzymała od dyrektora Funduszu Pracy, Biesiekierskiego, z którym również odbyła dłuższą konferencję.

W ścisłym związku z tym wynikiem pertraktacji delegacji łódzkiej z reprezentantami czynników rządowych, odbyła się wczoraj dłuższa konferencja pomiędzy wojewodą p. JELLINKIEM i prezydentem miasta, KWAPIŃSKIM, a przedstawicielami stowarzyszenia budowy wyższej uczelni lekarskiej w Łodzi.

W trakcie konferencji omówiono całokształt spraw, związanych z odroczeniem realizacji projektu budowy uniwersytetu łódzkiego. Stwierdzono zgodnie, że w roku bieżącym nie ma warunków przystąpie-

Przeciwno agentom hitleryzmu

i brunatnej dywersji w ośrodkach ziemi łódzkiej

W Tomaszowie Maz. odbył się wiec, zwołany przez Zw. Młodej Polski. Na wiecu uchwalona została rezolucja. Po wiecu wszyscy jego uczestnicy przy maszerowali przed zarząd miejski i prezydium zebrania złożyli rezolucję na ręce prez. Rącaszka z prośbą przekazania jej p. ministrowi spraw wewnętrznych gen. Sławoj - Składkowskiemu.

Rezolucja ma brzmienie następujące:

Stojąc w obliczu przemian, ogarniających całe społeczeństwo polskie w odniesieniu do zaszłych ostatnio wypadków, które wstrząsnęły do głębi duszą narodu — zebrani na mitingu Związku Młodej Polski w Tomaszowie Maz. w dniu 2 kwietnia 1939 roku w ilości około 3 tysięcy stwierdzają:

że praca brunatnych agentur hitleryzmu w ośrodkach ziemi łódzkiej, a między innymi w Tomaszowie Maz., stoi w kardynalnej sprzeczności z zasadami lojalności państwowej;

że organizacje w rodzaju „Jungdeutsche Partei“ (Partii Młodoniemców) i inne prowadzą akcję dywersyjną w terenie, siejąc pogłoski, uwłaczające godności narodowej polaków;

że masowe ucieczki młodych Niemców do Rzeszy w dniach sprawy czeskiej i klajpedzkiej były dyrgowane przez „Jungdeutsche Partei“;

że Niemcy zatrudnieni w miejscowych fabrykach i zakładach użyteczności publicznej swą butną postawą i sławieniem hitlerowskiego reżimu prowokują polaków do czynnych wystą-

pień w obronie godności polaka;

że agresywna i wieloznacząca postawa miejscowych Niemców zmusza społeczeństwo do zajęcia czynnego stanowiska wobec aktualnych zagadnień mniejszościowych w Polsce.

W ścisłej zależności od powyższego, zebrani żądają:

1) natychmiastowego rozwiązania organizacji „Jungdeut-

Wadliwie zbudowany komin

przyczyną wybuchu pożaru w f. „Futerlajb i Miller“

Wczoraj przed południem w tkalni firmy „Futerlajb i Miller“ przy ul. Pogonowskiego 34, w której, jak wczoraj donosiliśmy, wybuchł groźny pożar, bawiła komisja śledcza, celem ustalenia przyczyny powstania pożaru.

W czasie badań stwierdzono, że pożar powstał wskutek wadliwego przewodu kominowe-

Tramwaj podmiejski

zabił nieostrożną kobietę

Straszny wypadek wydarzył się wczoraj w południe na os. sie Zgierskiej w pobliżu Juliana.

43-letnia Bronisława KAMIŃSKA (Radogoszcz, Kościuszki 2) usiłowała przejść przez tor tramwajowy, który w tym miejscu położony jest o 2 metry powyżej jezdni. Gdy kobieta weszła na nasyp toru tramwajowego i głowa jej znalazła się na wysokości szyn, nagle nadjechał tramwaj linii Łódź — Zgierz.

Motorniczy nie zdołał już zahamować rozpedzonego wozu. Kamińska została uderzona stopniem wagonu w głowę i poniosła śmierć na miejscu wskutek złamania czaszki. Zwłoki przewieziono do prosekatorium miejskiego.

sche Partei“ i hitleryzujących organizacji;

2) usunięcia z odpowiedzialnych stanowisk w zakładach przemysłowych i instytucji użyteczności publicznej wszystkich Niemców, oraz

3) natychmiastowego skierowania do miejsca odosobnienia w Berezie siewców defetyzmu, i rodzin uciekinierów do III-ej Rzeszy.

Przez niezabezpieczony otwór wydostawały się z przewodu kominowego iskry, od których zajęła się przedzia i maszyny.

Straty, spowodowane pożarem, nie są stosunkowo duże.

Z wyników badań komisji został sporządzony protokół, który skierowano do władz. (I)

Przed posesją nr. 71 przy ul. Rzgowskiej został najechany przez tramwaj 43-letni Stefan OWCARZ (Mochackiego 9) inwalida wojenny, właściciel kiosku z gazetami. Doznał on rozbitcia czaszki i ogólnych obrażeń.

Wicemin. GARBUSIŃSKI o-

Wicemin. GARBUSIŃSKI o-



nia do budowy uczelni. W ten sposób sprawa ta musi być siłą rzeczy odroczone. (Gek)

RADIO

- DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY**
- 6.35 Muzyka poranna (płyty) i gimnastyka.
 - 12.03 Audycja południowa.
 - 14.00 P. Czajkowski: V Symfonia (płyty).
 - 15.00 Rozmowa technika z młodzieżą.
 - 15.15 „Przepisy świąteczne“ — dialog.
 - 15.30 Jan Sebastian Bach: Preludia chorałowe.
 - 16.05 Wiadomości gospodarcze.
 - 16.20 „Miserere mei Deus“ — audycja słowno - muzyczna.
 - 16.55 Claude Debussy: Fragmenty symfoniczne z muzyki do dramatu „Meczetństwo św. Sebastiana“ (płyty).
 - 17.15 „Na zebrazym szlaku“ — felieton.
 - 17.25 Recital wiolonczelowy Darczowskiego.
 - 18.00 „O młodej Łodzi“ — pogadanka.
 - 18.10 Muzyka (płyty).
 - 18.30 „Żywy Bóg“ (część II) — „W. Wiercniaku i na Górze Oliwnej“.
 - 19.15 Koncert popularny.
 - 20.15 Józef Elsner: „Męka Pana na szęgo Jezusa Chrystusa, czyli tryumf Ewangelii“ — oratorium w 2 częściach.
 - 21.00 Dziennik wieczorny.
 - 22.15 Fragment z powieści: „Litość“ Czesława Straszowicza.
 - 22.35 Muzyka (płyty)

AUDYCJE ZAGRANICZNE

- LONDYN (261) i DROITWICH (1500)**
- 16.15 Uwertura londyńska Irelanda.
 - Koncert fortepianowy - moll Beethovena, Uwertura do „Śpiewaków norwimerskich“ R. Wagnera i Symfonia H-moll Magnarda.
 - 22.25 Symfonia B-dur Schumana.
- WALEŚ (373)**
- 21.00 „Msza pasyjna św. Mateusza“ J. S. Bacha.
- KALUNDBORG (1250)**
- 22.20 Uwertura „Flet zacierowany“ i Koncert na fagot Mozarta, Uwertura i Muzyka baletowa Szuberta.
- STRASSBURG (349)**
- 22.30 Kwintet smyczkowy Brucknera.
- KOENIGSWUSTERHAUSEN (1571)**
- 20.40 Suita golycka Graenera, Muzyka na orkiestrę Brautigama i Symfonia V C-moll Beethovena.
- WROCEŁAW (316)**
- 20.10 Symfonia na smyczki Riviera, Koncert skrzypcowy Beethovena i Serenada z waltornią Mozarta.
- LIPSK (382)**
- 22.20 Fragmenty z „Parsifala“ R. Wagnera.
- SZTUTGART (523)**
- 00.00 Preludium i Fuga C-moll oraz Chromatyczna fantazja Bacha, „Te Deum“ i „Jubilate“ Haendla i Symfonia Haydna.
- WIENIEN (507)**
- 18.00 „Parsifal“ R. Wagnera.
- RZYM (420)**
- 21.00 „Requiem“ Verdigo.

Wicemin. GARBUSIŃSKI o-

Wicemin. GARBUSIŃSKI o-

Wicemin. GARBUSIŃSKI o-

Wielkanoc w urzędach i instytucjach

Urzędowanie przerwane zostanie w sobotę w południe

W związku ze zbliżającymi się świętami Wielkiej Nocy ustalony został tok urzędowania w urzędach i instytucjach Biura URZĘDU WOJEWÓDZKIEGO, ZARZĄDU MIEJSKIEGO, URZĘDÓW PAŃSTWOWYCH, SAMORZĄDOWYCH i WOJSKOWYCH czynne będą w Wielki Piątek, do godz. 13-ej, a pojutrze, w Wielką Sobotę, do godziny 12-ej.

W WYDZIALE ZDROWIA PUBLICZNEGO zarządu miejskiego ustanowione zostaną specjalne dyżury. Normalne urzędowanie wznowione zostanie we wtorek, dnia 11 b. m. o zwykłej porze.

ROZPRAWY W SĄDACH okręgowym, grodzkim i pracy przerwane zostaną w dniu jutrzejszym, zaś w Wielką Sobotę czynne będą jedynie do godz. 12-ej kancelarie sądowe, która załatwiać będą najpilniejsze sprawy.

BANKI prywatne i państwowe czynne będą jeszcze jutro do godz. 12-ej. Weksle, płatne w sobotę, niedzielę i poniedziałek, mogą być wykupione we wtorek dnia 11 bm.

UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA ustaliła następujący tok urzędowania:

W dniu 7 b. m., t. j. w Wielki Piątek, praca we wszystkich wydziałach centrali, obwodach lekarskich i zakładach fizykalnej terapii, wodolecznictwa, pracowni chemicznej i bakteriologicznej, w zakładzie rentgenologicznym kończy się o godz. 13-ej, a 8 b. m., t. j. w Wielką Sobotę o godz. 12-ej. Wytwórnia leków czynna będzie w dniu 7 b. m. normalnie, t. j. do godz. 16-ej, a w dniu 8 b. m. w ogóle nie będzie czynna. Lekarze domowi ordynować będą w Wielki Piątek normalnie, a w Wielką Sobotę do godziny 13-ej, przy czym obowiązani są załatwić wszystkie wizyty do obłożnie chorych, zgłoszonych przed godziną 13. Począwszy od godziny 13-ej, 8 b. m. aż do rana 11 b. m., t. j. do poniedziałku, czynne będzie bez przerwy pogotowie chorobowe i położnicze oraz wypadkowe Czerwonego Krzyża. Apteki ubezpieczalni czynne będą w Wielki Piątek normalnie do godziny 19-ej, a od godz. 19 do 22 ustanowione zostaną specjalne dyżury. W Wielką Sobotę apteki czynne będą do godziny 17-ej normalnie, a od godz. 17 ustanowione zostaną dyżury, które trwać będą aż do wykonania przyjętych recept. W dniach 9 i 10, t. z. w pierwszy i drugi dzień świąt apteki będą nieczynne. Normalne urzędowanie w ubezpieczalni społecznej pod-

jęte zostanie w dniu 11 b. m., t. j. we wtorek o zwykłej porze.

NA POCZCIE: W piątek, dnia 7 b. m. sekretariat głównego urzędu pocztowego będzie czynny do godziny 13-ej, a w sobotę do godz. 12-ej. Służba wewnętrzna dla publiczności odbywać się będzie w głównym urzędzie pocztowym i urzędach filialnych do godziny 16-ej. Doręczanie poczty w Wielką Sobotę odbywać się będzie dwukrotnie, zamiast trzykrotnie. W pierwszy dzień świąt poczta będzie zupełnie nieczynna, zaś w drugi dzień świąt urzędowanie odbywać się będzie normalnie od godz. 9 do 11-ej we wszystkich urzędach. Poczta do domów w tym dniu doręczana będzie jednorazowo. W ciągu świąt dorę-

czane będą bez ograniczenia jedynie przesyłki pośpieszne i ekspresowe. Telefon i telegraf czynne będą w ciągu świąt normalnie. Normalne urzędowanie na poczcie wznowione zostanie w dniu 11 bm. o zwykłej porze.

TRAMWAJE w Wielką Sobotę zaczną zjeżdżać do remiz około godziny 20-ej. O północy ruch tramwajowy zostanie całkowicie przerwany, a wznowiony zostanie w niedzielę o godz. 13-ej. Tramwaje podmiejskie kursować będą normalnie.

RUCH KOLEJOWY osobowy od bywać się będzie normalnie. Kolejowy ruch towarowy zostanie przerwany w sobotę wieczorem i wzno-

wiony zostanie w nocy z poniedziałku na wtorek. W ciągu świąt przewożone będą jedynie przesyłki ekspresowe.

SKLEPY i wszelkie miejsca sprzedaży muszą w sobotę być zamknięte już o godz. 18-ej.

Przedstawienia w kinach i teatrach w Wielki Piątek i w Wielką Sobotę będą zawieszane, jak również produkcje muzyczne w lokalach rozrywkowych, restauracjach, kawiarniach i cukierniach.

Pogotowia ratunkowe miejskie (tel. 102-90), Czerwonego Krzyża (tel. 133-333 i 102-40), prywatne — (12-333), (2222-6) i (1111-9) czynne będą w ciągu świąt bez żadnych przerw. (II)

Wczoraj w Łodzi...

— Z wystawy sklepu Sam. PŁACHTY (Gdańska 57) skradziono po wybieciu szyby galanterię wartości około 200 zł. Jako podejrzanych o dokonanie tej kradzieży policja zatrzymała Zygmunta BINKOWSKIEGO (6 Sierpnia 94) i Jana STEFANIAKA (28 p. Strzelców Kaniowskich 53). Skradzione rzeczy zostały odnalezione w halach targowych, przy ul. Boerneria 1.

— 30-letni Jan FAJGEL (Dobroszycki 4) został napadnięty na ulicy i ciężko poraniony tępymi narzędziami.

— 20-letnia Franja JANOWSKA (Piotrkowska 69) została na ul. Brzezińskiej pogryziona przez bezpańskie go psa.

— Przy ul. Zawadzkiej 44 został napadnięty i pokuty nożem biletier 18-letni Jan PATRZALEK.

— 19-letni Teofil JAWORSKI (Zeromskiego 33) w czasie rąbania drzewa odrabiał sobie siekierną palec.

— Przy Al. i Maja 8 spadła z drabiny 30-letnia Stefania RADOMSKA i złamała rękę.

— Przed domem nr. 28 przy ulicy Głównej spadł z wozu i złamał nogę 8-letni Gerard FRANK z Andrzejowa.

— Na posesji nr. 77 przy ul. 28-go p. Strzelców Kaniowskich został przyniesiony zwalony desek 18-letni Zygmunt STEPIEN, szofer, zam. w Kalach pod Łodzią (Pierackiego 78). Doznał on zgniecenia klatki piersiowej i złamania żeber.

— Na terenie Państwowego Monopolu Spirytusowego przy ul. Rokicińskiej 26 został uderzony spadającym słupem Leon KOWALSKI (Przedziałniana 50), doznając złamania kręgosłupa.

W zbiorniku miejskiej dla żebraków zmarł wskutek zatrucia denaturatem b. aktor Teatru Popularnego w Łodzi 54-letni Kazimierz SMIAŁOWSKI.

— Do starostwa grodzkiego zgłosiła się delegacja cyganów, prosząc o wydanie zezwolenia na urządzenie w Łodzi elekcji nowego króla cygańskiego. Starostwo prosiło tej odmówić.

— Przy ul. Rzgowskiej 63 został ciężko poparzony na całym ciele wraz z rękami 8-letni Zdzisław KWIATKOWSKI.

— 64-letnia Antonina KURZOWA (Krakusa 6) spadła ze schodów, doznając złamania żeber i nogi. (II)

Dnia 3 kwietnia 1939 r. zasnął w Bogu, przeżywszy lat 41

Ś. T. P.

WŁADYSŁAW

OSRODEK

Pracownik Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego, Sp. Akc.
Członek Związku b. Ochotników Armii Polskiej

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi dziś, w czwartek, dnia 6 kwietnia o godzinie 5 po południu z kaplicy starego ementarza katolickiego, o czym zawiadamia w głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Taksówka na chodniku

Tragiczny wypadek przy zbiegu ul. Andrzeja i Al. Kościuszki

Tragiczny wypadek wydarzył się wczoraj w południe przy zbiegu ul. Andrzeja i Al. Kościuszki. Ul. Andrzeja od strony Gdańskiej w szybkim tempie jechała taksówka, prowadzona przez szofera Stanisława BRONIECKIEGO (Koszykowa nr. 16).

W pewnym momencie, z nieustalonych przyczyn, szofer stracił panowanie nad kierownicą i w pełnym pędzie wpadł na chodnik. Wśród przechodzących powstała panika. Samochód najechał na 52-letniego emerytowanego urzędnika, Tadeusza SZPAKIEWICZA (Julianowska 8), który został odrzucony na jezdnię i stracił przytomność. Następnie taksówka wpadła na kiosk z papierosami HARTMANOWEJ przy zbiegu ul. Andrzeja i Al. Kościuszki i wtedy dopiero zatrzymała się. Siedząca w kiosku dziewczyna cudem ocalała.

Do Szpakiewicza wezwano pogotowie ratunkowe. Lekarz stwierdził złamanie barku i ogólne obrażenia.

Taksówka została częściowo rozbita. Szofera policja zatrzymała do dyspozycji władz. (I)

Dziś — kina czynne

Dziś w Wielki Czwartek, wszystkie kina łódzkie są normalnie czynne.

Jutro i pojutrze, t. j. w Wielki Piątek i w Wielką Sobotę kina są zamknięte.

Wznowienie przedstawień kinowych nastąpi w pierwszy dzień świąt Wielkiej Nocy o godzinie 12 w południe.

Katastrofa na ul. Pomorskiej

Tramwaj wyskoczył z szyn i wpadł na chodnik

Przy zbiegu ul. Pomorskiej i Kilińskiego wydarzyła się wczoraj katastrofa. Samochód ciężarowy nr. A. 45-428, prowadzony przez Władysława WIECŁAWA (Abramowskiego 20) w pełnym pędzie najechał na ruszający z przystanku tramwaj linii „4”. Nastąpiło gwałtowne zderzenie, które trwało z sobą fatalne skutki.

Wagon przyczepny „4-ki” wyskoczył z szyn i wjechał bokiem na chodnik. Przechodnie, wśród których powstał nieopisany popioch, w ostatniej chwili uciekli z zagrożonego miejsca.

Jednocześnie samochód odbił się o wagon i wpadł również na chodnik, przygniatając uderzeniem prze-

Kronika reporterska województwa łódzkiego

W Starym Złotnie pod Łodzią wybuchł, z nieustalonych powodów pożar w zagrodzie Juliana RAKOWSKIEGO. Ogień zniszczył całą zagrodę. — Straty wynoszą 6.000 złotych. W czasie pożaru został ciężko poparzony 2-letni Zbigniew KWAPISZ. Wskutek do znanych poparzeń dziecko zmarło.

W Widawie, pow. łaskiego, dwoje dzieci: 7-letni Henryk URBANSKI i Władysław FERTLIŃSKI, bawiąc się zapalnikami, wznieśli pożar w zagrodzie WITKOWSKIEGO. Ogień przetrzebił na sąsiednie gospodarstwa. Spłonął szereg budynków wraz z żywym i martwym inwentarzem. Straty wynoszą około 15.000 zł.

W kolonii Strzelczyn, pow. łaskiego 10-letni Józef SERETA, syn miejscowego gospodarza, strzelając z kalibrem, spowodował wybuch, który mu oderwał dłoń, wybił oko i poszarpał twarz. Ofiarę wypadku w stanie groźnym przewieziono do szpitala.

W fabryce MICHLA w Pabianicach przy ul. Bagatela nr. 12 wybuchł pożar w kotłowni. Ogień zniszczył dach kotłowni i sufit.

W Nowosolnie pod Łodzią 63-letnia Józefa LINDER, w czasie czyszczenia okien, wypadła z piętra na bruk, doznając złamania kręgosłupa. Lekarz prywatnego pogotowia ratunkowego w Łodzi (1111-9) przewiózł ofiarę wypadku do szpitala w Łodzi, gdzie niebawem zmarła. Zwłoki skierowano do

TEATRY I SZTUKA

TEATRY MIEJSKIE

Dziś, jutro i w sobotę z powodu Wielkiego Tygodnia, przedstawienia w teatrach zawieszono.

„CZERWONY KAPTUREK”
W drugie święto w Teatrze Popularnym, ul. Ogrodowa 18, zespół „Teatru dla dzieci” pod reżyserią Józefa Piłarskiego odegra dwa przedstawienia baśni w 3 aktach p. t. „Czerwony Kapurek”.

Początek przedstawień o godzinie 12.30 w południe i o godz. 16-ej.

RUTH SOREL W ŁODZI
Zapowiedziany występ słynnej tancerki Ruth Sorel wywołał zrozumiałe zainteresowanie.

Ruth Sorel wystąpi tylko jeden raz we wtorek, dnia 11 kwietnia r. b. o godzinie 20.45 w Teatrze Polskim, przy ul. Cegielnianej 27.

Przedsprzedaż biletów odbywa się w Teatrze Polskim, Cegielniana nr. 27, codziennie od godz. 17-ej.

Niuta Albam
Mieczysław Nagel
zaślubieni

Tel-Aviv, 24-go marca 1939

Komunikat Ż. T. K.

Piotrkowska 101, tel. 121-53.

Wycieczka do Włodzimierzowa. Ż. T. K. urządza na okres świąt wycieczkę do Włodzimierzowa. Wycieczka wyjeżdża z Łodzi w piątek, dn. 7. IV. w godz. wiecz. i wraca do Łodzi w poniedziałek, dn. 10. IV. w godz. wiecz. Uczestnicy umieszczeni będą w pensjonacie „Głogowianka”. Wikt obfity i smaczny.

Zapisy wyłącznie dziś, we czwartek w godz. od 19—22.

Ograniczona ilość zapisów.

Wycieczka do Zakopanego odbędzie się w dniach od 7. IV. do 11. IV. Uczestnicy umieszczeni są w willi „Kampanulla”.

Zniżki kolejowe dla członków Ż. T. K. w wysokości 50 proc. Informacje w sekretariacie.

Jak wygląda w rzeczywistości

WZOROWY MAŁŻONEK

pokaże na ekranie
HEINZ RÜHMANN

EUROPA

Dziś, w czwartek
pocz. seansów 4. 6. 8. 10

SZCZEPKO i TONKO

w przebojowej komedii pt.
„WŁÓCZĘGI”

Ofiary

Na Kom. Nies. Pomocy Uchodźcom z Niemiec p. J. Rozenhole — zł. 5.—, S. G. — zł. 5.—.

Podziękowanie

W imieniu wydziału wykonawczego miejskiego obywatelskiego komitetu zimowej pomocy bezrobotnym w Łodzi składam serdeczne podziękowanie p.p.: Włodzimierzowi Henrykowi Józefowskiemu
Wicewojewódzie łódzkiemu inż. Józefowi Jellinkowi
Prezesowi sądu okręgowego Janowi Maciejewskiemu
Prokuratorowi sądu okręgowego dr. Marianowi Spólnikowi
Staroście grodzkiemu łódzkiemu dr. Henrykowi Mostowskiemu
Prezesowi izby przemysłowo-handlowej w Łodzi, gen. d-rowsi F. Maciszewskiemu
Prezesowi Związku przemysłowców w państwie polskim G. Geyerowi
Prezesowi Polsk. kupców i przemysłowców chrześcijańskich Zygmunta Fiedlerowi
Prezesowi izby rzemieślniczej Stanisławowi Koczyńskiemu
Prezesowi Krajowego związku przemysłowców w Łodzi Edwardowi Babickiemu
Prezesowi Gm Wyzn. Żyd. posłowi J. L. Minebergowi
Dyrektorowi izby skarbowej w Łodzi dr. Michałowi Rzakiewiczowi
Dyrektorowi Banku Polskiego Bronisławowi Reicherowi
Dyrektorowi Pocz. Kasy Oszczęd. Stanisławowi Jarze
Dyrektorowi wojewódzkiego biura Funduszu Pracy Kaz. Jagielle
Dyrektorowi polskiej YMCA Alojzemu Trypko
Dyrektorowi Zarządu Miejskiego M. Kalinowskiemu
Dyrektorowi Zjedn. Zakł. Przemysł. Baw. I. K. Poznański J. Wołczyńskiemu
Dyrektorowi Komun. Kasy Oszcz. Z. Chudzińskiemu
Wiceprezydentowi miasta Adamowi Walczakowi
Wiceprezydentowi miasta Arturowi Szwedziakowi
Wicestaroście grodzkiemu łódzkiemu Ludwikowi Gieczyńskiemu
Wicedyrektorowi Wojew. biura F. Pracy Janowi Dobrowolskiemu
Wicedyrektorowi zarządu miejskiego Włodzimierzowi Gralińskiemu
Wicedyrektorowi Komunalnej Kasy Oszczędności Józefowi Janickiemu
Sędziemu Henrykowi Konarzewskiemu
Naczelnikowi L. W. E. K. Dojazd. plk. Alfredowi Voglowi
Naczelnikowi wydziału podatkowego zarządu miejskiego L. Chwalbińskiemu
Stefanii Bajerowej
Stefanii Wronowej
Stefanii Brożyńskiej
Stefanii Kowalskiej
Ryszardowi Frankusowi
Kazimierzowi Gallasowi kier.
Inż. Gąsiorowskiemu Aleksandrowi
Konsulowi Konowi Maksowi
Irene Morycińskiej
Inż. Michałowskiemu
Wandzie Pylińskiej
Napoleonowi Rowińskiemu
D-rowsi Eugeniuszowi Schichtowi
Zawiadawcy stacji Łódź-Fabryczna Kazimierzowi Roszakowi
Inż. Zamorskiemu
za ich osobisty udział w publicznej zbiórce pieniężnej w dniu 2 kwietnia b. roku pod hasłem „Wielkanocny dar dla bezrobotnych i ich dzieci“, który

przyczynił się do osiągnięcia jej donatnich wyników.
Jednocześnie dziękuję
ZA UDZIAŁ W KWESCIE:
Miejskiej Radzie Szkolnej
Pracownikom Zarządu Miejskiego
Pracownikom Pocz. Kasy Oszcz.
P.W.K. Obrony Kraju
Rodzinie Policyjnej
Rodzinie Wojskowej
Służbie Młodych O.Z.N., okr. łódzki
Stowarzyszeniu Dowborczyków p. n.
„Ku Chwałę Ojczyzny“ w Łodzi
Zrzeszeniu Teatrów Świetlnych
Zrzeszeniu pracowników wojewódzkiego biura Funduszu Pracy w Łodzi
Związkowi oficerów rezerwy
Zw. podoficerów rezerwy
Zw. rezerwistów
Zw. strzelców
Zw. harcerstwa polskiego
Zw. Młodej Polski
Zw. oficerów w stanie spoczynku
Zw. ochotników armii polskiej
Zw. kaniowców i żeligowców
Zw. żydów uczestników walk o niepodległość Polski
Zw. pracowników samorządu użyteczności publicznej
Zw. pracy obywatelskiej kobiet
Zw. legionistów.

WALCZA z OBSTRUKCJĄ
Przeczyszczające pigułki ALDOZA, znak ochronny „GORAL”. Działają łagodnie. Stosuje się przy nadmiernej otłocności. Próbną pudełko 5 sztuk w cenie 0.15, a 15 sztuk 0.40

Również składam podziękowanie Łódzkiej Straży Ogniowej Ochotniczej w Łodzi za udział w zbiórce publicznej w dniu 26 marca b. roku oraz Kolei Elektrycznej Łódzkiej i Łódzkiej Wąskotorowej El. K. Dojazd. za zorganizowanie zbiórki w tramwajach w dniu 29 marca b. r.

ZA URZĄDZENIE STOLIKÓW KWESTARSKICH:
Pp. Teodorowi Kurzwegowi
Józefowi Piątkowskiemu
F-mie L. Pihla
Administracji „Głos Porannego“
Dyrekcji Kino-Teatru „Casino“
Komunalnej Kasie Oszczędności Kolekturze „Zachęta“
Łódzk. Wąskot. El. Kol. Dojazd.
F-mie Van de Veg.

ZA UDZIAŁ W AKCJI PROPAGANDOWEJ:
Dyrekcji Kol. Elektr. Łódzkiej
Dyrekcji L. W. E. K. D.
Zjednoczonym Zakładom Scheiblera i Grohmana w Łodzi
„Widzewskiej Manufakturze“
Przewodniczący
Miejskiego Obywatelskiego Komitetu
Zimowej Pomocy Bezrobotnym
w Łodzi
(—) JAN KWAPIŃSKI
Prezydent m. Łodzi

Czy muzyka pomaga w pracy?

Interesujące doświadczenia radiowe przemysłu w Anglii

W przemyśle angielskim dokonano ostatnio wielu ciekawych prób i doświadczeń, mających na celu rozstrzygnięcie problemu, czy muzyka pomaga w pracy.

W rezultacie okazało się, że pomimo wszelkich pozorów przeciwnych — w rzeczywistości muzyka ma bardzo dodatni wpływ na pracę ludzką, zarówno w sensie czystego działania na psychikę człowieka pracującego, jak i w sensie oszczędności, jakie można poczynić dzięki zwiększonej przez muzykę wydajności pracy.

Praca, zwłaszcza fizyczna przede wszystkim dlatego jest mniej wydajna, niż mogłaby być, ponieważ wywołuje u człowieka zmęczenie i nudę. W odpowiedzi na ankietę, rozpisaną w fabrykach angielskich, tylko 3 proc. robotników odpowiedziało, że nie nudzą się podczas pracy, reszta zaś, t. j. 97 procent stwierdziło, że podczas pracy ogarnia ich w większym lub mniejszym stopniu nuda.

Badania prowadzone dalej w tym kierunku ustaliły nawet czas, w którym nuda zaczyna ogarniać robotnika, oraz czas depresji. Okazało się przy tym, że nuda pojawia się nie więcej w dwie, trzy godziny po rozpoczęciu pracy i dochodzi do swego maksimum w połowie okresu pracy, po czym znika, by znów zjawiać się w momencie, kiedy okres ten osiągnął trzy czwarte czasu swego trwania. Ostatni etap pracy ze względu na zbliżający się rychły jej koniec przeważnie nie wywołuje już nudy u pracowników.

Ponieważ nuda nieuchronnie ogarniająca robotnika w czasie pra-

cy okazała się — jak to niebicie stwierdziły badania — nie małym szkodnikiem, powodującym masę pomyłek (w urzędach pocztowych, w fabrykach i t. p.), gorszą produkcję towarów i t. d. — postanowiono wypowiedzieć jej walkę.

I tutaj doświadczenie doprowadziło do bardzo ciekawych wniosków, o różnym charakterze, których wspólnym wynikiem było jedno: czynnikiem zwalczającym nudę, a powiększającym w niezwykle sposób wydajność pracy jest — muzyka.

Zainstalowano więc radioodbiorniki najpierw w urzędach pocztowych. Pomimo okresu świątecznego, który zawsze — jak wiadomo — wywołuje wzmoczony ruch na poczcie, okazało się, że urzędnicy w tym czasie popełnili o 15 proc. mniej pomyłek, niż dawniej.

Naturalnie muzyka nie może trwać przez cały okres pracy. Najlepiej jednak, jak się okazało, jest włączyć odbiorniki radiowe w okresie, kiedy nuda zaczyna dochodzić do zenitu i to na okres jednej do półtorej godziny.

Ta muzyczna rekreacja odpręża nerwy, czyni człowieka na nowo świeżym, pełnym sił i energii, a w ten sposób nuda ustępuje.

Doświadczenia angielskie wykazały dalej, że muzykę można zastosować i w fabrykach, gdzie panuje duży hałas, jaki wywołują maszyny, np. tkackie. Należy tam zastosować radioodbiornik w połączeniu z amplifikatorami o dużej sile.

Dobroczynna skutki muzyki pozwoliły nawet w pewnych wypadkach na przeprowadzenie dużych oszczędności przez właściciela przedsięwzięcia, który muzyką starał się odprężyć swych pracowników.

Muzyka mianowicie do tego stopnia zwiększa wydajność wykonywanych robót przez pracowników, że przedsiębiorca mógł skrócić im czas pracy dziennej o pół godziny, nie tracąc w rezultacie nic, bo wyniki pracy były takie, jakby poświęcono jej również pół godziny. Oszczędzał w ten sposób na energii elektrycznej, zużywanej na oświetlenie, a także na wielu innych wydatkach, związanych z pracą.

Dokładne badania wykazały, że wydajność pracy zwiększa się pod wpływem muzyki, przeciętnie od 6 proc. do 12 proc. normalnej wydajności.

Jak widać z tego muzyka ma bardzo doniosłe znaczenie dla pracy, szczególnie w przemyśle i dlatego też wykorzystanie w tej dziedzinie radia jest tutaj najprostszym nakazem logiki dobrze zrozumianego interesu własnego.

DLA DZIECI! WESOŁY PORANEK WIELKANOCNY w Teatrze Polskim

Przyjacieli wszystkich dzieci Teatr „Kot w butach“ przygotował na święta dla dzieci nową niespodziankę! Będzie nią wspaniała, wesoła bajka p. t. „Dziwny doktor“, według słynnej powieści „Dr. Dolittle i jego zwierzęta, którą „Kot w butach“ wystawia w poniedziałek 10 b. m. (drugie święto) o godz. 12 w południe w sali Teatru Polskiego (Cegielniana 27). Bajka ta będzie grana tylko jeden raz, po czym teatr „Kot w butach“ wyjeżdża na dłuższe tournée.

„Dziwny doktor“ jest najwspanialszą bajką, jaka została napisana, już na próbach aktorzy nie mogli grać, tylko się ciągle śmieć.

Nową bajkę reżyseruje Miecz. Stawski, wspaniałe kukły i dekoracje skomponował art. mal. K. Mackiewicz. Bilety należy niezwłocznie nabyć w kasie teatru miejskiego (Śródmiejska 15).

Sąd starościnski skazał:

Stanisława MIELCZARKA (Okopowa 32) dorożkarza — na 3 dni bezwzględnej aresztu za to, iż na ulicy Okopowej jechał dorożką na chodniku, oraz wywołał bójkę z okolicznymi mieszkańcami, którzy kazali mu zjechać na jezdnię.

20 pracodawców z terenu powiatu łódzkiego na grzywny od 10 do 30 zł., z zamianą na areszt, za niezameldowanie do ubezpieczalni społecznej przyjętych do pracy służących. (1)

DO PALESTYNY
Indywidualne i zbiorowe wyjazdy.
New York WYSTAWA ŚWIATOWA 1939 r.
Wyjazdy indywidualne i zbiorowe
Wycieczki Letnie Morskie
Sztokholm — Kopenhaga Antwerpia — Londyn
31/V — 5/VI 13 — 21/VII
Do Anglii, Belgii, Francji, Szwajcarii, Włoch
Indywidualne wyjazdy w dowolnych terminach.
Indywidualne i rodzinne wyjazdy do Argentyny, Brazylii, Boliwii, Kanady, Stanów Zjednoczonych i innych krajów europejskich i zamorskich.
P. B. P. „ARGOS“ w Łodzi, Traugutta 1
— tel. 107-86 i 107-00 —

Do Sztokholmu i Kopenhagi
m/s „Pilsudski“ 31/V do 5/VI — zł. 200.—
Do Antwerpii i Londynu
m/s „Batory“ 13 do 21/VII — zł. 324.—
Wyjazdy indywidualne do:
Anglii, Belgii, Francji, Niemiec, Palestyny
i innych krajów.
FRANCOPOL Łódź,
Piotrkowska 104-a
tel. 240-40

KINO **CASINO** Rewelacyjny, porywający film realizacji J. DUVIVIER'a
Dziś, w czwartek poczt. seansów 4. 6. 8. 10
WIELKI WALC
LUIZA RAINER — MILIZA KORJUS — FERNAND GRAVEY

CAPITOL
Dziś i dni następnych jubileuszowy film „Metro - Goldwyn - Mayer“
MARIA ANTONINA
pod reżyserką batutą mistrza VAN DYKE'a
Role główne:
NORMA SHEARER,
TYRONE POWER,
JOAN BARRYMORE
Z uwagi na wysokie walory artystyczne filmu uprasza się P. T. Publiczność o przybywanie na początki seansów.

DZIŚ PORAZ OSTATNI
W KINIE **„PALACE“**
wspaniały film reżyserii ANATOLA LITVAKA
WALKA O SZCZĘŚCIE
W r. gł.
Errol Flynn Bette Davis

Na ławie oskarżonych

Nieudany polów Kasjer ekspedycji towarowej — defraudantem

W końcu września r. ub. towarzystwo okrętowe polowców dalekomorskich p. n. „Mewa“ w Gdyni wniosło reklamację do ekspedycji towarowej Łódź-Kaliska z powodu nieotrzymania dwóch kwot wpłaconych na jej konto, a mianowicie zł. 2885.17 i zł. 1144.92.

Firma „Mewa“ zgłosiła się wobec braku odpowiedzi do dyrekcji PKP w Warszawie, a następnie do dyrekcji Pocz. i Telegrafów w Warszawie, która w wyniku wszczętego dochodzenia ustaliła, że w dniu 5 września r. ub. nie wciągnięto do wykazów dziennych sumy

zł. 9.020.66.

Dalsze dochodzenie ustaliło, że sumę tę przywłaszczył sobie kasjer Szczepan Ignasiak, natomiast urzędnik Barlak przetrzymywał u siebie pieniądze i nie przysyłał wykazów dziennych. W związku z powyższym chydwu pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

W dniu wczorajszym zasiedli oni na ławie oskarżonych. W wyniku rozprawy sąd skazał Szczepana Ignasiaka na 2 lata, zaś Franciszka Barlaka na 2 i pół roku więzienia oraz obu na utratę praw obywatelskich na okres 5 lat.

„Kontroler bankowy“ przywłaszczył sobie obligacje dolarówki

Dnia 19 grudnia 1938 r. 30-letni Jan TARKOWSKI przybył do Ireny Pawlak przy ul. Włodzimierskiej 9 i podając się za kontrolera bankowego, oświadczył, że przy szedł wymienić obligacje pożyczki dolarowej.

Po przejrzeniu wręczonych mu obligacji, zwrócił je Pawlakowej w zaadresowanej kopercie, twierdząc, że musi udać się do urzędu

pożyczek, celem podjęcia kuponów i wygranej.

Gdy Pawlakowa po chwili zbadała zawartość koperty stwierdziła, że zawiera ona jedynie skrawki papieru, obligacje zaś przywłaszczył sobie Tarkowski.

Oszusta ujęto i sąd grodzki skazał go wczoraj na 6 miesięcy więzienia.

Tranzyt polski

Niemieckie czasopismo żeglugowe „Hansa“ zamieściło dłuższą notatkę, w której czytamy co następuje: Po upadku Czecho-Słowacji, największego klienta polskiego w zakresie tranzytu, nasz wschodni sąsiad — Polska — rozwija, zasługująca na największą uwagę, aktywność swojej polityki transportowej we wszystkich kierunkach.

Polskie sfery portowe, usiłują wszelkimi sposobami i środkami wypełnić powstałą lukę w obrocie tranzytowym i wzmocnić w miarę możliwości swoje stanowisko przez zdobycie nowych terenów akwizycyjnych w środkowej i południowo-wschodniej Europie; w przyszłości Polska, jako szlak tranzytowy, może wchodzić w rachubę tylko w bardzo ograniczonym zakresie dla transportów czeskich i morawskich. Przy tym nowym nastawieniu, utworzenie wspólnej granicy polsko-węgierskiej odgrywa bardzo ważną rolę i w Polsce są czynione usiłania, by zdobyć całkowicie dla ruchu tranzytowego zarówno same Węgry jak i dalsze zaplecze południowo-wschodnie wzmianki za utracony tranzyt z dawnej Czechosłowacji, ponieważ w międzyczasie powstały znacznie dogodniejsze niż dotychczas warunki pod względem technicznym i taryfowym w zakresie obsługi obrotów między obu krajami.

Dalsze możliwości wzmocnienia narodowych interesów handlowych upatruje się w stosunkach handlowych polsko-sowieckich i polsko-angielskich.

W rozbudowie traktatu handlowego Polski z Rosją Sowiecką, jak również w nawiązaniu do roli Gdańska jako dużego ośrodka tranzytowego w okresie przedwojennym, polskie sfery portowe widzą już powstanie nowego europejskiego szlaku transportowego, którego biegnący tworzą Leningrad i Odesa, a którego środkiem jest Gdynia. Równocześnie przewidywane są możliwości znacznego wzrostu bezpośredniego ruchu sialków i obrotów towarowych między Gdynią i Leningradem.

„Rosja Sowiecka — jak czytamy w gdynińskim organie gospodarczym i portowym — pokrywa i tak głównie w Polsce swoje zapotrzebowanie na węgiel dla floty bałtyckiej i północnych okręgów; dlatego z całym i przywóz z Rosji Sowieckiej nie ma się skierować przez Gdynię?”

W każdym razie czynione są bardzo znaczne, jeżeli nie wręcz wyjątkowe, ograniczenia, mające na celu ulemolizowanie sowieckich wpływów politycznych, na niebezpieczeństwo których zostaje narażony kraj w związku z zacieśniającą się współpracą gospodarczą.

Z drugiej strony sfery gdynińskie pokładają duże nadzieje na pogłębienie wzajemnych obrotów handlowych z Anglią, w związku z aktualną sytuacją polityczną. Na tym nie mówią dzisiaj dużo w Polsce, że Gdynia staje się jedynym neutralnym portem umożliwiającym dostęp do Europy środkowej i wyraża nadzieje, że uznanie tego faktu może się objawić we wzroście tonażu angielskiego w Gdyni. Czy i w jakim stopniu spełnią się te gorące marzenia — trudno jest narazie przewidzieć. By na to odpowiedzieć, trzeba tymczasem zacząć konajmniej na wynik rokowań brytyjskich delegacji handlowej w Warszawie.

Finansjera światowa chce lokować kapitały w Polsce

Pod wpływem wielkich przemian politycznych w Europie i wzmocnienia pozycji międzynarodowej Polski, daje się zauważyć na wszystkich niemal rynkach finansowych świata duże zainteresowanie Polską, jako terenem lokacyjnym.

W ostatnich dniach poważniejszym instytucjom finansowym w Polsce zaofiarowano znaczne kredyty.

Znamienne jest, że zarówno rynek finansowy nowojorski,

„Arbitralna dyskryminacja“ Atak Ameryki na Rzeszę

Sekretarz stanu USA, Hull, przemawiając w Waszyngtonie w odpowiedzi na mowę ministra gospodarki Rzeszy i prezydenta Reichsbanku — Funka, poddał bardzo ostrej krytyce niemiecki system handlu zagranicznego, opierający się na bezpośrednim handlu za miennym.

Minister Hull stwierdził, że system niemiecki stwarza „arbitralną dyskryminację“, jeżeli chodzi o partnerów w niemieckim handlu zagranicznym. Przeciwwstawił on system amerykański, opierający się na kompletnej równości

„Póżyczka żywiłowego pędu“

Przemysł musi sprostać obecnym zadaniom

W dniu wczorajszym, jako w terminie otwarcia subskrypcji pożyczki obrony przeciwlotniczej centralny związek przemysłu polskiego ogłosił apel-odezwę, w której stwierdza m. in.: „I oto zanim rozpoczął się pierwszy dzień subskrypcji pożyczki na dozbrojenie pożyczki obrony przeciwlotniczej, już została znacznie przekroczona pierwotnie zamierzona jej kwota. A w kwocie dotąd zebranej nie mały udział stanowią sumy subskrybowane przez zakłady przemysłowe, sumy idące w dziesiątki i setki tysięcy, a na-

wet miliony złotych.

Gdy zaś zaczęliśmy analizować, jakimi przesłankami kierowane się przy określaniu sum subskrypcji, nie łatwo odnaleźć jakieś normy. Jest to pożyczka nie kalkulacji, nie obliczeń, lecz żywiłowego pędu, a pierwsza odruchowa reakcja zakładów przemysłowych dostatecznie świadczy o tym, że ten pęd żywiłowy, powszechny jest również w przemyśle.

W tej sytuacji zbędne są normy subskrypcji pożyczki, jako nakaz dla podciągania opieszających, bo opieszających nie ma i nie

będzie. Natomiast potrzebne są normy, jako orientacja i wskazówka, któraby oszczędziła błędów.

Przemysł weźmie udział w pożyczce w granicach największego swego wysiłku, choćby kosztem zmiany dotychczasowych swoich zamierzeń, nawet najbardziej racjonalnych, ale pomyslnych dla normalnych czasów.

Póżyczka obrony przeciwlotniczej jest materialnym odzwiednikiem dużej postawy narodu i przemysł musi temu zadaniu sprostać.“

Zwyzka kursów akcji pod wpływem wypadków politycznych

Wydarzenia polityczne ostatnich dni wpływają korzystnie na kształtowanie się kursów naszych papierów wartościowych. Sfery giełdowe wyrażają bowiem przekonanie, iż min. Beck uzyska w Anglii kredyty, które zasilą z kolei nasz przemysł.

To też zauważyć się daje zwiększony nieco popyt na akcje przedsiębiorstw związanych z ciężkim przemysłem, co wpływa oczywiście na wzmocnienie ich tendencji.

Lekka zwyzka udzieliła się również innym działom walorów, a w szczególności pożyczkom premiovym, których kurs ulega stalej poprawie.

Kursy papierów kształtowały się wczoraj następująco:

4 i pół proc. państwową pożyczką wewnętrzną utrzymała się na

poziomie poprzednim: 64.50 w placeniu, 65 w żądaniu.

3 proc. pożyczka inwestycyjna: I em. podniosła się o 100 pkt.: 90.75 kupno, 91.25 sprzedaż. II em. tej pożyczki: placono 89.75, żądano 90.25.

4 proc. prem. pożyczka dolarowa (dolarówka) poprawiła się o 50 pkt. Obracano nią po 42.25 w kupnie i 42.75 w sprzedaży.

4 proc. pożyczka konsolidacyjna nie doznała zmian. Grubszymi i drobnymi odcinkami obracano po 65.25 kupno, 65.75 sprzedaż.

4 i pół proc. listy zastawne ziemskie ser. V podniosły się o 100 pkt.: 64.25 w placeniu, 64.75 w żądaniu.

5 proc. listy zastawne m. Warszawy miały tendencję zwyzkową. Listy stare poprawiły się o 25 pkt.: 77 kupno, 75.50 sprzedaż. Listy z

1933 r. nie doznały zmian: placono 72.25, żądano 72.75.

5 proc. listy zastawne m. Łodzi z r. 1933 zwyzkowały o 25 pkt.: 64.75 w kupnie, 65.25 w sprzedaży.

3 proc. renta ziemiska: za odcinki po 5000 zł. placono 54.25, żądano 54.75, zaś za odcinki po 1000 zł. placono o 100 pkt. więcej, niż poprzednio: 58.75 kupno, 59.25 sprzedaż.

Na rynku akcyjnym — tendencja zwyzkowa. Akcja Banku Polskiego go podniosły się o 150 pkt., osiągając 125 w kupnie, 126 w sprzedaży, akcje Zakładów Żyrardowskich o 25 pkt. do 63 w kupnie, 64 w sprzedaży.

Za akcje Banku Handlowego w Warszawie nadal placono 57.25, żądano 58.25.

Zaolzie kupuje w Łodzi Śląsk jest doskonałym odbiorcą konfekcji

Łódzki przemysł konfekcyjny znalazł w handlu Śląska Zaolziańskiego jednego z najlepszych klientów.

Od przyłączenia Śląska Zaolziańskiego do Polski, powstały na rynku konfekcji głębokie przemiany, które spowodowały szybkie zasymilowanie się tego rynku i przystosowanie się do gospodarki krajowej.

Szereg firm czeskich branży konfekcyjnej uległ całkowitej likwidacji, inne przeniosły się w głąb Czech, a na Zaolziu powstały liczne nowe placówki handlowe.

Organizatorami tych placówek są ślązacy, przemysłowcy konfekcyjni z Poznańskiego oraz z Pomorza.

Posiadali oni przeważnie już w latach ubiegłych żywy kontakt z łódzką wytwórczością konfekcyjną i nawiązanie nowych stosunków handlowych nie nastąpiło trudności.

Śląsk Zaolziański kupuje konfekcję łódzką, nabywając zarówno konfekcję wysoko - gatunkową, jak i t. zw. „tandętę“. Ceny, płacone przez odbiorców z Zaolzia są lepsze, aniżeli osiągane są na innych rynkach. Wypłacalność świadczy o dobrych podstawach gospodarczych handlu konfekcyjnego Zaolzia, które

przeważnie płaci gotówką; o ile nabywa towary na weksle, to wykupywane są one z całą skrupulatnością w terminach płatności.

Równoległe do tego pomyślnego rozwoju nowych przedsiębiorstw konfekcyjnych na Zaolziu, zanotowano ostatnio kryzys przedsiębiorstw starych, czeskich i polskich, które pozostały wprawdzie na placu, ale nie potrafiły przystosować się do nowych warunków gospodarczych, w jakich znalazły się ostatnio.

Rzesza w opałach Sytuacja gospodarcza — b. ciężka

W swoim czasie „Agence Economique et Financiere“ ogłosiła tekst słynnej mowy dr. Brinkmana, b. sekretarza stanu w ministerstwie gospodarstwa Rzeszy (zastępcy dr. Schachta), wygłoszonej na zjeździe wyższych funkcjonariuszy narodowo - socjalistycznych w Kolonii.

Przemówienie to, jak wiadomo, maluje w czarnych barwach stan gospodarczy Rzeszy. Relacja „A-

gence Economique et Financiere“ budziła jednak gdzieś wątpliwość co do autentyczności wywodów dr. Brinkmana.

Obecnie „Bulletin of International News“, organ informacyjny angielskiego królewskiego instytutu spraw międzynarodowych przytacza zgodny z relacją agencji francuskiej tekst omawianego przemówienia, potwierdzając powagę swojej autentyczności informacji.

DO SZTOKHOLMU i KOPENHAGI 31/V — 5/VI 17/VIII — 23/VIII zł. 200.— DO ANTWERPII i LONDYNU 13 — 21/VII zł. 324.— FJORDY NORWEGII 25/VII — 9/VIII zł. 520.— Wagon-Lits|Cook, Piotrkowska 68, tel. 170-70

Grand-Kino W 2-im tygodniu wyświetlania arcydzieła BIAŁY MURZYN Ceny miejsc III — 1.09, II — 1.50 i I — 2.20 na wszystkie seanse

Amerykański dumping bawełniany

Senat U. S. A. wysunął projekt ustawy, przewidującej roczną sprzedaż przez rząd farmerom ok. 3 miln. bali bawełny po cenie 5 cts. za funt; sprzedaż ta będzie następowala z zapasu rządowego, wynoszącego 11 miln. bali. Zważywszy na znacznie wyższą cenę rynkową tego surowca, strata rządu na 1 funcie wyniosłaby 4—5 cts, czyli w sumie ogólna strata wyniosłaby ok. 75 miln. dolarów.

Oryginalny ten projekt został wysunięty przez przeciwników bawełnianego projektu prezydenta Roosevelta, który przewidywał subwencjonowanie eksportu bawełny amerykańskiej. Przeciwnicy projektu stanęli na stanowisku, że jego realizacja spowoduje potaniecie produkcji tkanin bawełnianych z granicą i zalew Stanów Zjednoczonych obcą produkcją.

Projekt senacki — w razie gdyby został zrealizowany — prawdopodobnie w pierwszym roku nie mógłby w całości znaleźć zastosowania z uwagi na zbyt duży obszar zasiewów bawełnianych, poczynionych już przez farmerów.

Urzędowa cedula giełdy warszawskiej

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była słabsza, przy obrotach małych. Notowano: Amsterdam 281.85, Bruksela 89.60, Helsingfors 10.99, Kopenhaga 111.15, Londyn 24.88, Nowy Jork 5.30.88, Nowy Jork kabel 5.31.25, Mediolan 27.95, Montreal 5.29.50, Paryż 14.08, Sztokholm 128.10, Zurych 118.80. Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5.28.25, kanadyjskie 5.26, floreny hol. 280.85, franki francuskie 14.02, szwajcarskie 118.30, funty ang. 24.79, guldeny gdańskie — 99.75, belgi belg. 89.35, korony norweskie 124.40, duńskie 110.65, szwedzkie 127.50, liry włoskie 17, marki fińskie 10.70, niemieckie srebrne 80.

PAPIERY PROCENTOWE Dla papierów procentowych tendencja była utrzymana, przy większych obrotach 3 proc. inwest. i 4 i pół proc. wewnętrzna. Notowano: 3 proc. inwest. I em. — 91, II em. 90. 4 proc. dolar. 42.50, 4 proc. konsolid. 80.50, drobne odcinki 66.50, 4 i pół proc. wewnętrzna 64.75, 4 i pół proc. ziemskie 64 — 64.50, 4 i pół proc. ziemskie łwowskie 64, 5 proc. Warszawy stare 75.25, 5% Warszawy z r. 1933 — 72.50 — 72.25 — 72.50, 5 proc. Łodzi z r. 1933 — 65, 5 proc. Lublina z r. 1933 — 61.50, 5% proc. L. Z. Przem. Polsk. funtowe emisja B. F. — 81.75.

AKCJE Na rynku akcyjnym tendencja była niejednorodna, przy większych obrotach akcjami metalurgicznymi.

GIEŁDA ŁÓDZKA Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

Table with 2 columns: instrument and price. Includes Dolarówka (42.50/42.00), Inwestyc. I em. (90.50/90.00), Inwestyc. II em. (89.50/89.00), Konsolidacyjna (65.75/65.50), Wewnętrzna (64.75/64.50), Bank Polski (125.00/124.00).

GIEŁDA ZBOŻOWA

Table with 2 columns: grain type and price. Includes Zyto (14.65/14.90), Pszenica (21.50/21.75), Pszenica zbierana (21.00/21.25), Jęczmień przem. (18.50/19.00), Mąka pszenna 30% (40.00/41.00), Mąka żytnia 30% (28.50/29.00), Mąka ziemniaczana (32.00/34.00).

Table with 2 columns: oil/seed and price. Includes Otręby psz. gr. (12.25/12.50), Otręby psz. śr. (12.00/12.25), Otręby żytnie (10.50/10.75), Owies jedn. (17.75/18.25), Owies II gat. (17.25/17.75), Gryka (23.25/23.75), Kasza gryczana (42.00/43.00), Kasza jęczmienna (31.00/32.00), Groch polny (28.00/30.00), Groch wictoria (35.50/39.50), Peluska (27.00/29.00), Seradela (21.00/23.00), Sienie lniane (57.00/58.00), Mak niebieski (90.00/95.00), Makuch rzepakowy (15.50/16.50), Makuch lniany (23.00/25.00), Gorbczyca (58.00/60.00), Lubin niebieski (14.50/16.50), Ziemniaki jadalne (6.00/6.50).

Polonia zamiast Wisły na turnieju jubileuszowym ŁKS-u

Donosiliśmy już, że w obsadzie jubileuszowego turnieju piłkarskiego ŁKS-u, który odbędzie się dnia 3 czerwca, zaszła nieoczekiwana zmiana. Otóż Wisła krakowska, której udział zdawał się być pewnym, przed kilku dniami odmówiła, tłumacząc się tym, że mogłaby przyjechać w składzie mocno osłabionym, gdyż tego dnia oddaje swych czelnych graczy do reprezentacji Krakowa, na mecz z Berlinem.

Jak się dowiadujemy, na miejsce Wisły, zaprasza ŁKS do Łodzi stołeczną Polonię.

Zyski i straty z imprez bokserskich

Rozegrane w Katowicach finałowe mistrzostwa Polski w boksie przyniosły organizatorom blisko 2000 zł. deficytu.

Mecz bokserski Rzym — Warszawa przyniósł według dokładnych obliczeń 2.882 zł. 4 gr. czystego dochodu organizatorom.

Do akt. Nr. 1 Km. 688 | 39 OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 1-go, Adam Mróz, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 277 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 12 kwietnia 1939 r. o godz. 12 w Łodzi, przy ul.

Regowskiej 26/28 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: towarów oszacowanych na łączną sumę zł. 1509.—

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 18 marca 1939 r.
Komornik: (—) ADAM MRÓZ
Sprawa Tow. Ubesp. „Silesia” s-ko Chrześc. Robotn. Spółdz. Wytw. Włók. „Bratnia Pomoc Robotnicza”

Do akt. Nr. 1 Km. 650 | 39 OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 1-go, Adam Mróz, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 277 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 12 kwietnia 1939 r. o g. 11 w Łodzi przy ul.

Plac Rejmonta 3/4 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: mebli i innych ruchomości oszacowanych na łączną sumę zł. 784.—

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 6 marca 1939 r.
Komornik: (—) ADAM MRÓZ
Sprawa F-my „Parowa Fabryka Makaronów B-cia Mędrzycecy i S-ka” s-ko Moszkowi Ledermanowi

Odchodzą bokserzy z I.K.P.

Taborek i Pietrzak proszą o zwolnienie z klubu

Życie bokserskie Łodzi do niedawna jeszcze kwitło, ostatnio jednak zupełnie zamarło. Musiało to oczywiście pozostać nie bez wpływu na stosunki w klubach. Kierownictwa klubów są zniechęcone do pracy, rozluźniła się dyscyplina, coraz mniej zawodników na treningach i t.p. Dowiadujemy się dziś, że mistrzowska drużyna IKP. PRZE-

ZYWA OBECNIE POWAŻNY KRYZYS I MA DRUŻYNĘ ZDEKOMPLETOWANĄ. Przed kilku dniami przestał pracować w firmie i poprosił o zwolnienie z klubu TABOREK, który nosi się z zamiarem wstąpienia do klubu przy Tomaszowskiej Fabryce Sztucznego Jedwabiu. Taborek jednak zwolnienia nie otrzymał, a podstawą do dysk-

sji na ten temat będzie uregulowanie przez niego wszystkich zobowiązań finansowych wobec klubu.

W dniu wczorajszym podjął kawał za pracę PIETRZAK, zapowiadając wycofanie się ostatecznie z ringu i powrót do rodzinnego Kalisza. Pietrzak nie omieszkał również prosić o zwolnienie, co czyni podejrze-

nie, że nie rozstaje się z rękawicami i również kieruje swe kroki do innego klubu.

Podobno również STASIAK prosi IKP, o zwolnienie do klubu tomaszowskiego. Stasiak prawdopodobnie zwolnienie otrzyma, natomiast Taborek i Pietrzak będą czekać na decyzję zarządu klubu. Fakty te są niewesołe.

Drużyna IKP. nie ma teraz osemki, a zaledwie piątkę. Jeżeli do tego dodamy, że SPONDENKIEWICZ z dniem 30 marca został zdyskwalifikowany na okres pół roku przez wydział sportowy ŁOZB., będziemy mieli całosć małą budującą, godną zastanowienia.

P. Z. T. S. skreślony z międzynarodowej federacji tenisa stołowego

Jedyny państwowy związek sportowy, działający w Łodzi — P. Z. Tenisa Stołowego, otrzymał w dniu wczorajszym nieprzyjemną pocztę z Londynu. Międzynarodowa federacja tenisa stołowego zawiadamia, że z dniem 1 kwietnia PZTS. przestał być członkiem federacji a to ze względu na zaleganie z opłatą członkowską za... cztery lata.

Składka nie jest wysoka i można ją było zapłacić. Całe zadłużenie wynosi osiem funtów i 12 szylingów, czyli około 200 zł. Zadłużenie PZTS. było corocznym punktem obrad kongresu międzynarodowej federacji. W r. ub. w Londynie powzięto uchwałę skreślenia tych związków, które do najbliższego kongresu, który odbył się w marcu r. b. w Kairze, nie uregulują swych zobowiązań. Zgodnie z tym międzynarodowa federacja skreśliła PZTS., a kongres kairski uchwałę tę zatwierdził.

Dowiadujemy się, że PZTS. czynił starania o uregulowanie tej sprawy, ale w swoim czasie nie otrzymał zezwolenia komisji dewizowej na przekazanie sumy do Londynu. Obecnie P. Z. T. S. ponawia te starania i prosić będzie międzynarodową federację o powtórne przyjęcie.

W związku z tym prawdopodobnie pojawiły się wersje, że Ehrlich grał w Kairze na mistrzostwach świata w barwach Egiptu. Okazuje się, że zgłoszenie Polski zostało odrzucone i Ehrlich mógł walczyć, zgłoszony tylko przez inny państwowy

związek. Zgłosił go związek egipski, co nie oznacza weale,

że polak walczył w barwach Egiptu.

„Grand Prix Polski”

Raid tegoroczny automobilistów przebiega przez Łódź

Komisja sportowa Automobilklubu Polski opracowuje już regulamin tegorocznych wielkich zawodów automobilowych o „Grand Prix Polski” — XII międzynarodowego raidu A. P. w r. b. Regulamin został oddany do druku w języku polskim, francuskim i niemieckim.

Zawody o Grand Prix Polski odbędą się w dniach 10 — 18 czerwca r. b. i składać się będą z następujących prób:

- a) rozruchu silnika (przed startem do pierwszego etapu).
- b) szybkości płaskiej z rozbiegiem (1 km. próby, rozbieg półtora km.),
- c) jazdy okrzęnej na dystansie ok. 4500 mtr.
- d) próby szybkości górskiej (ok. 5 km. na Równicy),
- e) próby szybkości płaskiej bez rozbiegu (na dyst. 1 km.) na autostradzie,
- f) próby zręczności,
- g) hamowania,
- h) jazdy w terenie (ok. 20 km. po drogach Puszczy Kampinowskiej),
- i) jazdy po drogach gruntowych (ok. 180 km. na trasie Kobryń — Skidel),
- j) powtórnej szybkości płaskiej z rozbiegiem.
- k) technicznego badania samo-

chodu.

Jazdę podzielono na 4 etapy o łącznej długości ok. 4500 km. Poszczególne etapy prowadzą:

Etap 1: Warszawa — Piotrków — Częstochowa — Chrzanów — Kraków — Nowy Sącz — Sanok — Przemyśl — Lwów — Łuck — Kowel — Brześć nad Bugiem — Warszawa. 1449 km.

Etap 2: Warszawa — Kraków — Wisła — Wieluń — Poznań — Kartuzy — Puck — Jastrzębia Góra. 1268 km.

Etap 3: Jastrzębia Góra — Gdynia — Bydgoszcz — Łowicz — Warszawa. 569 km.

Etap 4: Leszno pod Warszawą — ŁÓDŹ — Piotrków — Radom — Lublin — Kobryń — Augustów — Warszawa. 1057 km.

Samochody startować będą w czterech klasach, a mianowicie: klasa I do 1.2 l., klasa 2 do 2 litrów, klasa 3 do 3 litrów, klasa 4 ponad 4 litry.

Szybkości minimalne i maksymalne oraz najwyższe szybkości dopuszczalne przedstawiają się nast.: klasa I 50 — 60 — 80 km., klasa II 55 — 65 — 85 km., klasa III 58 — 68 — 88 km., klasa IV 60 — 70 — 90 km. Do zawodów dopuszczone są samochody osobowe o silnikach bez sprzężarek, przy czym przez cały czas raidu wóz może prowadzić tylko jeden kierowca.

Klasyfikacja przeprowadzona będzie w każdej klasie oddzielnie, a ponadto dla zespołów fabrycznych i klubowych. Poza nagrodami regulaminowymi wprowadzono po raz pierwszy w historii sportu samochodowego w Polsce nagrody pieniężne.

Aktualia lokalne

— Union Touring gra w drugi dzień świąt w Radomsku z K. S. „Wilk”. Łodzianie wyjadą w najbliższym składzie i po raz pierwszy wystąpi już Tymosiński na prawym skrzydle. W niedzielę UT w składzie ligowym zagra mecz mistrzowski z Wimą.

— Kurpesa (LKS) startować będzie 16 b. m. w Lublinie w biegu na przelaj o mistrzostwo Polski.

— Część meczów piłkarskich o mistrzostwo A-klasy, wyznaczonych na niedzielę świąteczną, przeniesiona będzie na poniedziałek.

— Oficjalne otwarcie wiosennego sezonu strzeleckiego ŁKS-u nastąpi 16 m. b. Będą to mistrzostwa klubowe. W ramach imprez jubileuszowych ŁKS-u, sekcja strzelecka zorganizuje zawody międzyklubowe.

Listy dobre i złe
listy o życiu i śmierci
listy, których oczekują
miliony matek żydowskich

Film o niedoli żydowskiego ludu. (List do matki)

Dziś o godz. 11-ej i 1-ej po poł. 2 poranki — wszystkie miejsca po 75 gr.

„A BRIWELE DER MAMEN”

W KINIE URANIA Cegielniana 2
Tel. 107-34

Dziś i dni następnych! Wielki świąteczny program!

Kłamstwo Krystyny

W rolach głównych: Elżbieta Barszczewska, M. Ówiklińska, J. Śliwiński, Kaz. Junosza-Stępowski, Jacek Woszczerowicz, Michał Znicz i in.
Ceny miejsc: I m. 1,00, II m. 90 gr., III m. 50 gr. — Kupony ulgowe po 70 gr. z prawem zajmowania dowolnych miejsc
W niedziele i święta nieważne. — Pocz. przedst. w. dni powsz. o godz. 4, w soboty, niedziele i święta o godz. 12

Film, który wzruszy i zachwyci wszystkich!

wg. powieści Stefana Kiedrzyńskiego „Dzień upragniony”

Następny program: „Sygnały”

RAKIETA

Sienkiewicza 40, tel. 141-22

Dziś i dni następnych!

Danielle Darrieux

w największym filmie produkcji francuskiej 1939 na tle głośnej powieści Vicki Baum „Od szóstej do szóstej”. Reż. Henri Decoin, twórca filmu „Zawiniłam”
Początek w dni powszednie o godz. 4-ej w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 grosze.

POWRÓT O ŚWICIE

KINO TEATR METRO PRZEJAZD 2

„Kobieta, którą kocham”

W roli głównej

PAUL MUNI

**TORTY BABY
MAKOWCE i PLACKI**

oraz
w wielkim
wyborze
**Wyroby
Czekoladowe
i Cukry**

Cukiernie „Zjednoczeni Cukiernicy”

**Narutowicza 31 tel. 247-57
Piotrkowska 191 tel. 264-25**

**NOWOOTWORZONY ZAKŁAD
KRAWIECKI DAMSKI**

P. PACHCIARSKI SIENKIEWICZA 39

b. krojczy firm: M. Gurt i Gurt i Falek

TEL. 269-27

zawiadamia Ss. Panie, że posiada na sezon wiosenno-letni **gotowe modele** najwytworniejszych domów paryskich



PRZETARG

Ubezpieczalnia Społeczna w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie instalacji radiowej i telefonicznej w pawilonach i kuchni, oraz instalacji siły i światła w kuchni, kotłowni i magazynach Sanatorium w Tuszyńku - Poduchownym pod Tuszyńcem pow. Łódzkiego.

Kosztorisy przetargowe otrzymać można w Sekcji Gospodarczo - Technicznej Ubezpieczalni przy ul. Wólczańskiej nr. 225 w Łodzi za opłatą złotych 3.

Wadium w kwocie złotych 150 należy wpłacić do kasy Ubezpieczalni Społecznej.

Oferty przetargowe w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na instalację radiową, telefoniczną, siły i światła w Tuszyńku” z dołączeniem dowodu złożenia wadium oraz odpisu świadectwa przemysłowego należy złożyć do dnia 20 kwietnia 1939 r. godz. 12.

Otwarcie ofert odbędzie się w dniu 20 kwietnia r. b. o godz. 13-ej.

LEKARZ - DENTYSTA

D. Tondowska
Piotrkowska 152

tel. 174-93

przyjmuje 9-2 i 3-8 w.

DOKTOR

KLINGER

SPECJ. CHOR. WENERYCZNYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH (włosów)
ul. Przejazd 17
GODZINY PRZYJĘĆ: od 9-11 i od 6-8. — Tel. 132-28.

Prywatna **PRZYCHODNIA WENEROLOGICZNA**
chor. skórne i weneryczne

Od 8-ej rano do 9 wieczór, w niedz. 9-1 po poł.

Panie przyjmuje kobieta lekarz

PIOTRKOWSKA 161
PORADA 3 ZŁ.

Szkice • Rysunki i Rekluze
Klisze
do reklam gazelowych
Wykonują
Poligrafia
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 101 TEL. 357-68

Bank Powszech. Kredyt. Spółdz. w Łodzi

Ogrodowa Nr. 2 — tel. 209-95

PRZYJMUJE SUBSKRYPCJĘ

POŻYCZKI OBRONY PRZECIWLOTNICZEJ

od 9 — 19
i w niedziele od 9 — 13.

Spółdzielczy Łódzki Bank Włókienniczy

z ograniczoną odpowiedzialnością

w Łodzi **Moniuszki Nr. 5**

przyjmuje subskrypcję na

5% OBLIGACJE i 3% BONY
Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej

KASA BANKU dla zapisów czynna od 9-ej do 19-ej w niedzielę od 10-ej do 13-ej

Do akt Km. 929/39
OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru I-go, Adam Mróz, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 277, na zasadzie art. 602 K. P. C. i art. 510, 547 i 670 Kod. Handl. ogłasza, że w dniu 11 kwietnia 1939 roku o godzinie 13-ej w Łodzi, przy ul. Siedleckiej Nr. 1 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 24 sztuki Crep mongolu, 6 sztuk Crep mongolu, 2 sztuki koronki półwielkanej, 4 sztuki koronki półwielkanej, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 27 marca 1939 roku.
Komornik: (—) ADAM MRÓZ.
Sprawa firmy: O. Haessler, Spadk. przeciwko R. Kuperwaser.

Ogłoszenia drobne

POŃCZOCHY, skarpetki, bielizna damska, chuścieczki po cenie ściśle fabrycznej. Specjalne działy z małymi skazami. „Centrala Pończoch”, Piotrkowska 82, w podw., parter.

KAWIARNIA „SIM” Poleca na święta: **Sękacze, mazurki, torty, baby i t. p.**
Piotrkowska 113

Zakład artystycznej **NAPRAWY DYWANÓW** Zgł. tel. Fabr. Dywanów „CAPRET”
w wszelkich **chodnikach i linoleum** 266-44 Repr. HOROWICZ Piotrkowska 107

KINO Od wtorku 4 do poniedziałku 10 kwietnia
Wielki film szpiegowski
Mimoza BYŁAM SZPIEGIEM
W rol. gł.: DITA PARLO i PIERRE BLANCHAN

ULICA KILIŃSKIEGO Nr. 178.
Dojazd tramw. N. Nr. 9, 4, 10, 16, 17.
Następny program: **Zapomniana melodia**
Początek seansów: w dni powsz. o godz. 3 pp., w niedzielę i święta o 12 w poł., ostatni 9 w.

POŃCZOCHY, skarpetki również z małymi skazkami. Bielizna męska, damska, szlafroki, piżamy, bonjourniki. Największy wybór. Sprzedaż detaliczna, ceny ściśle fabryczne. Śródmiejska 21, lewa oficyna.

ANTYKI. Wyprzedaż antycznej grafiki rodzimej i obcej. Wiadomość Piotrkowska 220, od 12-8. Dozorca wskaże. 341-3

UMEBLOWANY pokój z wejściem z klatki schodowej dla pana do wynajęcia Zamenhofska 6, m. 38.

RATUJE zagrożone promocje ratynowana pedagogiczka. Gwarancja szybkiej poprawy. Specjalność matematyka, łacina. Gimnazjum. Liccum Tel. 264-69.

SZOFRER - MONTER, b. prac. f. inż. Higier, poszukuje pracy w charakterze kierowcy. Wł. Krawczyk, Suwalska 7.

PANIENKA do 2-letniego chłopczyka natychmiast ze świadectwami poszukiwana. Wiadomość Piłsudskiego 65, m. 4

KOMUNIKAT
Stow. „Kultur-Liga”
(Zachodnia 68, tel. 191-15)

wydaje **ULGOWE BILETY** na występ tancerki światowej sławy **RUT SOREL**
dn. 11-go bm. 8.45 wiecz. w Teatrze Polskim
oraz na **Wielki Koncert Symfoniczny**
Dyrekcja W. BERDIAJEW
Solista-skrzypek **Alfred SCHENKER**
Program: Beethoven — V Symfonia; Lalo — Symfonia Hiszpańska, Wagner — Polonia

LEKARZ - DENTYSTA
S. Watnicka
Napiórkowskiego 65
(róg Lubelskiej) tel. 172-33
Przyjmuje 9-1 i 5-8 w.

CELEM zorganizowania w istniejącym przedsiębiorstwie działu motocykli, nazywanych samochodów, poszukiwany współnik. Oferty „Sosen”.



Kupujcie z I-go źródła

Wielki wybór:

- WÓZKÓW dziecięcych
- ŁÓŻEK metalowych
- MATERACY wysielanych
- MATERACY sprężyn. „Patent”
- ŁÓŻEK polowych
- w fabrycznym
- — — — — składsie „DOBROPOL”
- ŁÓŻEK komodowych
- WYŻYMACZEK marki „Rubber”
- ŁODÓWEK
- LEŻAKÓW, HAMAKÓW
- ROWERÓW i drzew
- Łódź, Piotrkowska 75
- w podw. Tel. 159-00

FOTRZEBNA wykwalifikowana wychowawczyni (izr.) z referencjami do 6-letniego chłopca. Zgłosić się od godz. 13 — 15 lub 19 — 22 Lipowa 20, m. 10 prawa ofic., I piętro.

OGRODY, parki, sady, zieleńce, ogródki przy willach, domach, fabrykach nowoczesnie projektuje i zakłada H. Koplin, Andrzejka nr. 10, tel. 168-56 (skład nasion Jasińskiego). 404-6

KONKURS.

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Opieki Społecznej — ogłasza konkurs na stanowisko wychowawczyni dzieci w rodzin zastępczych. Od kandydata na powyższe stanowisko wymagane są następujące kwalifikacje:

- 1) Obywatelstwo polskie,
- 2) Nieprzekroczony 40 rok życia.
- 3) Matura seminaryjna, gimnazjalna lub świadectwo z ukończenia Szkoły Pracy Społecznej i praktyka 3-letnia w działach:
 - a) wychowawstwa w szkole powszechnej, przedszkolu względnie w zakładzie wychowawczym,
 - b) prowadzenia świetlic dla dzieci w wieku przedszkolnym, szkolnym, pozaszkolnym,
 - c) prowadzenia świetlicy dla matek,
 - d) znajomości wywiadu domowego w domach rodziców lub opiekunów dzieci.

Uposażenie według dawnej XI grupy uposażenia funkcjonariuszów wraz z dodatkiem komunalnym (obecnie 15 proc.)

Stanowisko do objęcia od 15 kwietnia 1939 r. Oferty z odpowiednimi załącznikami należy przesyłać do Wydziału Opieki Społecznej Zarządu Miejskiego w Łodzi, ul. Zawadzka 11, do dnia 10-go kwietnia 1939 roku.

Łódź, dnia 5 kwietnia 1939 roku.
ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI.

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstowe redakcyjnym 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze 1.20. Ogłoszenia zamiejscowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewia” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odosobienie — 60 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—
Redakcja rękopisów nie zwraca.